Nr. 19 (3216) | Warszawa, CZWARTEK 19 Stycznia 1928 r. | Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

2. Lista P. P. S. ma we wszystkich okręgach wyborczych Nr. 2.

CZERWONOBIAŁY AFISZ

Lubelski obóz rządowy rozlepił suto olbrzymi czerwono-biały afisz wyborczy, podpisany kilkudziesięciu nazwiskami obywateli, wśród których obszarnicy kryją się pod wdzięczną nazwą „rolników"... A nawet sam afisz usprawiedliwia ten zbiór nazwisk powołaniem się na to, że ordynacja wyborcza nagradza bloki... Warto ten szczegół zanotować, jako argument dla żądania naszego **łączenia list.** A warto też podkreślić, że ordynacja nasza łączy, a nie rozdrabnia obozy...

Oczywiście, autorzy odezwy piszą tak, że mogłoby się zdawać, iż afisz powstał z polecenia i dyktatu Marszałka **Piłsudskiego,** który jest tu sztandarem, programem — wszystkiem.

Interesują nas **programowe żądania** afisza.

Np. **„Zjednoczenie ruchu ludowego".** Nie tak dawno stały sprawy zjednoczenia się ruchu ludowego na dobrej drodze. P. P. S. umawiała się z „Wyzwoleniem" o blok wyborczy, a „Stronnictwo chłopskie" z konieczności byłoby się do tego bloku przyłączyło. Wówczas rządowy kierownik ruchu wyborczego szalał z gniewu na samą myśl o zjednoczeniu. Agenci rządowi zaczęli działać gwałtownie przeciw zjednoczeniu i użyli sposobu, którego moralności nie trzeba charakteryzować. Oto, zwrócili się do **jednostek** ambitnych w ruchu chłopskim, proponując im kandydowanie z listy rządowej!... Wyłuskanie p. **Bojki** z pośród „Piasta" stworzyło nową, jeszcze jedną partję i nic więcej. Może to potrzebne było Rządowi, ale nazywać to dążeniem do „zjednoczenia" może tylko ten, kto zatracił wszelki sens tego słowa.

Sprawę przyszłego Rządu stawia afisz jako dążenie do **„trwałego, silnego... demokratycznego Rządu".**

Ślicznie. Żądanie wyjęte z ust każdego demokraty! Jeżeli w demokracji ma być Rząd jej odpowiadający, to niechajże będzie trwały i silny. Słowo „demokratyczny Rząd" oznacza, że będzie on zgodny z przepisami demokracji, która w Polsce ma główny swój organ **w Sejmie, tworzonym z powszechnego głosowania.** Demokratyczny Rząd nie może nie liczyć się z Sejmem chyba tylko wtedy, kiedy przeciw Sejmowi odwołuje się do wyborców.

Czy to mieli na myśli autorzy afisza?

Jeszcze piękniej brzmi żądanie „poprawy położenia... mas ludu pracującego. Utrzymanie zdobyczy ludowych, społecznych i gospodarczych". Jeżeli te piękne słowa mają mieć sens rozumny, to chodzi zapewne o republikę niepodległą, powszechne głosowanie, ośmiogodzinny dzień pracy, ustawodawstwo społeczne i t. d. Jeżeli tak, to **wyborcy lubelscy powinni głosować jak jeden mąż na listy P. P. S.,** bo tam są ludzie, którzy złożyli przed historją egzamin, że te „zdobycze" to ich praca, to ich poświęcenie i ich wola! Czyż anonimowy „bezpartyjny blok współpracy z Rządem" może się równać z pracą zorganizowanej partji proletarjatu polskiego, w której mieści się dwudziestoletnia przeszłość samego Marszałka **Piłsudskiego?**

By zrozumieć, jakimi delikatnie mówiąc „nowicjuszami" są twórcy afisza, wystarczy przytoczyć trzy zdania ich odezwy:

Najpierw cieszą się, że **„ilość bezrobotnych ogromnie zmalała"** i piszą to w chwili, gdy sięga ona do 180.000 zarejestrowanych!

Cóż? Pojęcia cyfrowe są bardzo względne... Drugie zdanie jest dumą afisza: **„Silna armja strzeże naszych granic"...** To ma być uspokojeniem polskiej demokracji.

A ostatnie jest może najlepsze: „Wśród państw Europy zajmujemy **należne** nam miejsce". Jakie to jest miejsce, nie wiemy, ale skoro „należne" to dobrze. Czy frazesu tego nie mógłby użyć np. endecki minister spraw zagranicznych p. **Seyda?** Ale wyborca będzie miał z czego być dumnym.

Chcemy być sprawiedliwi. Afisz lubelski przykrojono na walkę z PPS. i z „Wyzwoleniem" i dlatego ugarnirowano go „demokratycznym" Rządem i „zdobyczami ludowemi".

Ale w pro-rządowej odezwie fabrykantów z „Lewjatana" i magnatów rolnych z dnia 21 grudnia 1927 roku niema ani słowa o „demokracji" i o „zdobyczach ludowych"! Tam żąda się prawa „veto" dla Prezydenta Rzeczypospolitej, **mianowania Senatu z biskupów,** lewjatańczyków, magnatów rolnych i z profesorów uniwersytetów i **zrównania Senatu z Sejmem!**

A to jest także „bezpartyjny blok współpracy z rządem". To są także „Piłsudczycy". A jakże.

Dla Lubelszczyzny słoninka „demokracji" i „zdobyczy ludowych", a dla całej Polski mianowany Senat równy Sejmowi.

Twórcy afisza liczą chyba na to, że w Lubelskiem wyborcy gazet nie czytają.

i. d.

POLSKA JEST ZAINTERESOWANA W NIEPODLEGŁOŚCI LITWY

WYWIAD Z MIN. ZALESKIM

PARYŻ, 18 stycznia. (PAT). „Action Francaise" drukuje wywiad z ministrem Zaleskim, poświęcony omówieniu znaczenia decyzji genewskiej. Minister oświadczył, że Rada Ligi nie może zabronić rządowi litewskiemu mieć w stosunku do Wilna jaką chce opinję, lecz opinji tej nie podzielają, jak wiadomo, ani Konferencja Ambasadorów, ani Liga Narodów, ani naturalnie Polska. Wreszcie nie znalazł się w łonie Rady ani jeden członek, którykolwiek życzył sobie podobnej treści decyzji. Minister Zaleski przedstawił następnie zarys stosunków Polski z Litwą, poczynając od 1863 roku, gdy Rosja starała się rozwinąć partykularyzm litewski, a kończąc na wojnie światowej, gdy Litwa utonęła w zamęcie wpływów niemiecko - sowieckich, które skłoniły ją do zajęcia wobec bratniego narodu polskiego wrogiego stanowiska. Obecne zadanie polega na wyprowadzeniu Litwy z zamętu tych wpływów. Nikt bardziej od Polski nie jest zainteresowany w utrzymaniu jej niepodległości.

SOWIETY NIE WYSYŁAŁY NOTY DO LITWY

KOWNO, 18 stycznia. (PAT). „Lietuwos Zynios" podaje: W związku z zamieszczoną we wczorajszym naszym numerze notatką o nocie Z. S. R. R. do Litwy w sprawie rokowań polsko-litewskich, poselstwo Z. S. R. R. w Kownie komunikuje nam, że wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości. Wręczenie takiej noty nie jest przewidziana, a poseł sowiecki w Kownie Arosjew wyjeżdżał do Moskwy tylko na urlop i nie był tam wcale wzywany w związku z temi rokowaniami.

SZCZEGOŁY WYJAZDU TROCKIEGO NA WYGNANIE

MOSKWA, 18 stycznia (depesza własna). W poniedziałek Trocki wyjechał na wygnanie, do miejscowości Wiernyj, na granicę Chin. Oto w jakich warunkach odbył się ten wyjazd:

Na dworcu Kazańskim zgromadziły się nieprzeliczone tłumy. Odjazd pociągu taszkenckiego, który miał zawieźć Trockiego w kierunku miejsca jego wygnania — naznaczony był na godz. 9.20, ale jeszcze o godz. 9.21 Trockiego nie było na stacji. W minutę później rozległy się gromkie okrzyki i śpiew „Międzynarodówki": na peronie ukazał się Trocki, wraz z żoną i 20-letnim synem. Ubrany był w ciemne palto, żołnierskiego kroju. Blady, ale spokojny — nie patrzał na nikogo. Gdy znalazł się na stopniach wagonu, zapanowała nagle zupełna cisza: czekano na przemówienie, ale Trocki nie powiedział ani słowa — po chwili więc rozległy się znowu okrzyki; powiewano kapeluszami i czapkami; niektórzy płakali.

ZESŁANIE INNYCH PRZYWÓDCÓW OPOZYCJI

Ryga, 18 stycznia. (PAT). Do Rygi nadeszły bliższe szczegóły o deportacji dalszych przywódców opozycyjnych. Ostatnia grupa opozycjonistów wysłana została z Moskwy w poniedziałek wieczorem. Radek i Rakowski zostali zesłani na Murman, Smiłga na Syberję do Narymu. Przywódcy opozycji zostali zesłani na okres 3 lat, jako element, zagrażający porządkowi społecznemu. Jedynie Zinowjew i Kamieniew, którzy poddali się Stalinowi, otrzymali podrzędne stanowiska administracyjne w głębi Rosji.

KONFLIKT W „POLITBIURZE"

MOSKWA, 18 stycznia. (A. W.). Z rozporządzenia władz partyjnych G. P. U. wstrzymało deportację z Moskwy tych opozycjonistów, którzy przebywają jeszcze w Moskwie. Konflikt, który wywiązał się na tle deportacji przywódców opozycyjnych w łonie Politbiura, wpłynął najwidoczniej na zwolenników „zsyłki" Stalina i Jarosławskiego w kierunku wstrzymania środków represji. Dotychczas nie jest jeszcze rzeczą znaną, czy zesłani będą mogli powrócić do Moskwy.

URLOP STALINA

Moskwa, 18 stycznia. (A. W.). W dniach najbliższych Stalin udaje się na Kaukaz, gdzie spędzi dwumiesięczny urlop wypoczynkowy. Zastępować Stalina będzie Ordżonikidze. Zapewniają, iż Stalin wyjeżdżając, pozostawił instrukcje nie odwoływania w żadnym wypadku zarządzeń represyjnych wobec opozycji.

JAPONJA PODĄŻY W ZBROJENIACH ZA AMERYKĄ

TOKJO, 18 stycznia. (PAT). W związku z pogłoskami, jakoby naczelny dowódca morskich sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Hughes miał oświadczyć, że Ameryka potrzebować będzie jeszcze conajmniej 43 krążowników, japoński minister marynarki zaznaczył, że jeśli plan ten zostanie urzeczywistniony, to trzeba będzie, aby Japonja podjęła działalność celem stawienia czoła nowej sytuacji.

C. K. W.

Posiedzenie plenarne C.K.W. P.P.S. odbędzie się we wtorek, 24 stycznia, o godz. 11 r. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretarjat Generalny.

PROJEKTOWANA PODWYŻKA CENY CUKRU

CZY TO MOŻLIWE?

W kołach Związku przemysłowców cukrowniczych twierdzą, że w dniach najbliższych nastąpić ma **zgoda władz rządowych na zwyżkę ceny cukru** w bardzo pokaźnej sumie około 7 złp. na worku.

Opowiadają szeroko na mieście, że owa „zgoda" na nową falę drożyzny pozostaje w ścisłym związku z obietnicą Związku cukrowników udzielenia poparcia czynnego listom **„Komitetów Współpracy z Rządem".**

Też „współpraca" z Rządem!...

WYBORY DO SĄDU ROZJEMCZEGO DLA ZAKŁADU UBEZPIECZENIA OD WYPADKOW

Wszystkie fabryki, warsztaty, folwarki, biura i sklepy w Warszawie, w woj. warszawskiem, białostockiem, wileńskiem, nowogródzkiem i poleskiem, głosują do dn. 22 b. m. na jednego asesora i 10 zastępców asesorów Sądu Rozjemczego dla Zakładu ubezpieczenia od wypadków.

Lista kandydatów **Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych** w Polsce zawiera następujące nazwiska:

1) Wacław **Boczkowski,** 2) Jan **Boruszewski,** 3) Edward **Chłosta,** 4) Jan **Góra,** 5) Wacław **Koral,** 6) Michał **Marczewski,** 7) Korneljusz **Ślusarski,** 8) Ludwik **Supiński,** 9) Michał **Szadkowski,** 10) Aleksandra **Szastunowa,** 11) Edward **Włoczkowski.**

Mężowie zaufania winni do niedzieli przeprowadzić głosowanie i karty głosowania z wypisanemi nazwiskami wybranych przesłać należy najpóźniej do niedzieli do Zakładu ubezpieczenia od wypadków w Warszawie, Al. Jerozolimskie 4.

Robotnicy, pamiętajcie, że asesorzy bronić będą Waszych praw i rent w razie kalectwa. Nie **zaniedbujcie** swego **obowiązku.**

WRZENIE WŚROD KOLEJARZY

W porannej prawicowej prasie warszawskiej z dn. 18 b. m. pojawił się komunikat, donoszący, że strajkiem warsztatowców w Pruszkowie i w Warszawie rzekomo „nie chciał" zająć się Związek klasowy, że natomiast zajęły się nim związki żółte, które rzekomo wyjednały u Ministra Komunikacji jakąś „zaliczkę" (!)

Otóż stwierdzamy, że wiadomość powyższa jest **zupełnie skłamana.** Z. Z. K. **od poniedziałku,** od chwili otrzymania telefonicznej wiadomości o strajku w Pruszkowie, **prowadzi na terenie Min. Kom. i Min. Skarbu wytężoną akcję,** której wynikiem ma być **nie żadna „tymczasowa zaliczka"** — mogąca tylko **odwlec** całą sprawę — ale **przyśpieszenie ogólnej podwyżki** wzgl. regulacji **płac kolejarskich...**

Dokładny opis całej akcji Z. Z. K., równie jak i jej **dotychczasowe wyniki,** podamy w jutrzejszym **numerze.**

P. P. S. A P. WOJ. REMISZEWSKI

W pismach prawicowych p. wojewoda lubelski **Remiszewski** przedstawiany jest nieraz, jako rzekomy „mąż zaufania" P. P. S.

Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że **Polska Partja Socjalistyczna żadnej odpowiedzialności za działalność i politykę p. wojewody Remiszewskiego nie ponosi.**

WYBOR SENATU GDANSKIEGO

WESZŁO DO NIEGO 7 SOCJALNYCH DEMOKRATÓW

Gdańsk, 18 stycznia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu gdańskiego dokonano wyboru nowych członków parlamentarnych senatu W. M. Gdańska w liczbie 14. Wiceprezydentem W. M. Gdańska wybrano posła Gehla, socjal - demokratę. Następnie wybrano z pośród socjaldemokratów następujących senatorów parlamentarnych: Arczyńskiego, Grünhagena, dr. Kamnitzera, Remingrena, Rehberga, Recka i dr. Zinta. Z centrum wybrano następujących senatorów: posła Fuchsa, Fermella, adwokata Kurowskiego i dziekana Sawatzkiego. Wreszcie z pośród niemieckich liberałów, kupca Jewelowskiego i kupca Siebenfreunda. Na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu gdańskiego nastąpi zaprzysiężenie nowych senatorów.

MEMORANDUM W. BRYTANJI

Londyn, 18 stycznia. (PAT). Ogłoszone zostało memorandum z uwagami rządu W. Brytanji w sprawie programu prac Podkomitetu Bezpieczeństwa Komisji Przygotowawczej Konferencji Rozbrojeniowej. Memorandum zajmuje się m. in. sprawą systematycznego opracowania środków, jakie należy zastosować, aby umożliwić członkom Ligi Narodów wypełnienie zobowiązań, wynikających z paktu Ligi.

NOTA MAŁEJ ENTENTY DO LIGI NARODOW W SPRAWIE TRANSPORTU BRONI

PARYŻ, 18 stycznia. (A. W.). Nota Małej Ententy w sprawie afery w Szent Gotthard została wręczona, jak donosi półurzędowy „Petit Parisien" już przed kilku dniami sekretarjatowi Ligi Narodów. Wręczył ją delegat czechosłowacki Veverka. Nota ułożona jest przez dr. Beresza i domaga się natychmiastowego dochodzenia z ramienia Ligi.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

WARJAT Z TEMPERAMENTEM.

„Herald" donosi z Waszyngtonu, iż pewien warjat, wymknąwszy się ze szpitala obłąkanych, zdołał wzniecić 12 pożarów, podczas których kilku strażaków zostało nawpół uduszonych, tak, że musiano ich odwieźć do szpitala.

KRÓL AFGANISTANU ODWIEDZI STALINA.

Prasa donosi, iż w początkach marca przybyć ma na zaproszenie komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych król afgański. Wizycie tej przypisywane jest znaczenie polityczne.

LOT PILOTÓW FRANCUSKICH.

Z Careces, stolicy Venezueli (Am. Poł.) donoszą, iż przybyli tu lotnicy francuscy Costes i Lebrix, przelatujący dystans między Panamą a Cereces w 11 godzin.

PANSTWOWY URZĄD POŚREDNICTWA PRACY DLA INTELIGENCJI

Ci z pośród inteligencji pracującej, którym los sprzyja i którzy nie zaznali jeszcze redukcji lub bezrobocia, zapewnie nie wiedzą, że pracująca (t. j. właściwie niepracująca) inteligencja ma swój osobny oddział w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Jeżeli nie wie, to jednak Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej napewno wie. Szkoda tylko, że tam nie zagląda. Przystąpmy jednak do rzeczy.

Oddział ten jest umieszczony w byłej wozowni po straży ogniowej — na pl. Mirowskim. I z wozowni można bądź jak bądź urządzić ładną salę, ewentualnie jakieś znośne dla człowieka pomieszczenie, gdzieby zdenerwowany i spragniony pracy lub pomocy materjalnej, inteligent mógł spędzić kilka godzin, bo przecież często trzeba przez pewien dłuższy czas tam pozostać. Z wozowni tej urządzono jakąś ciemną konurę, w rodzaju stajni bez okien o nierównej podłodze, na której stoją 2 trzęsące się ławki do siedzenia i jeden duży o chropowatej powierzchni stół, na którym rejestrujący się inteligent pisze swoją deklarację przy świetle, padającym od górnego okienka nad drzwiami. Bezrobotny inteligent, przy wejściu do swego oddziału, doznaje przykrego uczucia, bo wchodzi do ciemnej stajni, gdzie zwykle czeka tłum ludzi, jeden drugiego nie widzi, gdzie ciemno, ciasno i duszno. W takim pomieszczeniu trzeba czasami przebywać przez kilka godzin.

Piszący te słowa pragnąłby, by Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej, ewentualnie dyrektor odnośnego departamentu zechciał zajrzeć do tego oddziału, gdzie przy minimalnym wydatku, można byłoby te niewygody usunąć. M. P.

DALSZY WZROST BEZROBOCIA

W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie od 9 do 14 stycznia włącznie ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 12,450, w tej liczbie pracowników umysłowych było 3.350. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych pracowników umysłowych nie uległa zmianie, natomiast fizycznych wzrosła o 370, głównie w grupach budowlanej i robotników niewykwalifikowanych.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 420 osób, w tej liczbie 54 pracowników umysłowych, otrzymało zaś pracę 218 osób, w tej liczbie 16 pracowników umysłowych. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 11,346 (w ub. tygodniu 10.477), w tej liczbie 2,661 (2,693) pracowników umysłowych.

TOW. ALBERT THOMAS W KATOWICACH

P. Albert Thomas, przewodniczący komitetu opinjodawczego do spraw pracy przy komisji mieszanej górnośląskiej, p. min. Sokal, delegat rządu Rzeczypospolitej do Ligi Narodów i p. dr. Sitzler, dyrektor Min. Pracy Rzeszy jako członkowie komitetu odbyli w dniu wczorajszym zebranie w siedzibie górnośląskiej komisji mieszanej w Katowicach. Zostało postanowione, że posiedzenie plenarne komitetu opinjodawczego, w którem weźmie udział 8 członków górnośląskich, odbędzie się dziś, we czwartek w siedzibie komitetu. Komisja mieszana nie przedstawiła komitetowi opinjodawczemu żadnej skargi, lecz komitet winien w myśl postanowienia konwencji polsko - niemieckiej z dn. 15 maja 1922 roku zbierać się raz do roku na wezwanie swego przewodniczącego. Przedmiotem zebrania dzisiejszego jest ustalenie żądań i procedury komitetu.

NA FRONCIE WYBORCZYM

W niedzielę, dn. 22 stycznia 1928 r. o godz. 12 w południe w sali Teatru Kamińskiego przy ulicy Oboźnej odbędzie się

WIELKI WIEC

PRZEDWYBORCZY - AKADEMJA

dla Robotników Przemysłu Metalowego.

Przemawiać będą tow. tow.: Zofja Prauss, Rajmund Jaworowski, Andrzej Teller, Boczkowski i Gruszko. W części artystycznej wezmą udział artyści teatrów miejskich, chór i orkiestra.

Koło Metalowców P.P.S.

Towarzysze i Towarzyszki, Robotnicy i Robotnice, stawcie się jaknajliczniej!

W niedzielę, dnia 22 stycznia 1928 r. o godz. 12 w południe w sali Teatru Praskiego na Pradze przy ulicy Zygmuntowskiej odbędzie się

WIELKI WIEC

PRZEDWYBORCZY DO SEJMU

Przemawiać będą tow. tow.: Tadeusz Szpotański, Stanisława Woszczyńska, Wacław Preis, Stefan Pawlik.

Towarzysze i Towarzyszki, Robotnicy i Robotnice, stawcie się jaknajliczniej!

WŚROD GRUP I STRONNICTW

KOMUNIKAT URZĘDOWY „BLOKU MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH"

Ukraiński Centralny Komitet Wyborczy dla Wołynia, Chełmszczyzny i Polesia przystąpił ostatecznie do Bloku mniejszości narodowych, poczem przedstawiciele Bloku doszli do porozumienia w sprawie ułożenia listy państwowej.

Z kół ukraińskich dowiadujemy się co następuje:

Pod Ukraińskim Centralnym Komitetem Wyborczym dla Wołynia etc. należy rozumieć organizację, utworzoną na podstawie porozumienia pomiędzy Selsojuzem (Paweł Wasyńczuk), Wołyńskim odłamem UNDO (S. Chrucki, M. Czerkawski) i bezpartyjnymi ukraińskimi działaczami miejscowymi.

LISTA BLOKU KATOLICKO-LUDOWEGO

Lista państwowa **Bloku Katolicko - Ludowego** ma być zgłoszona w dniach najbliższych. Blok obejmuje, jak wiadomo, „Piasta" i Ch. D. Lista ułożona jest w ten sposób, że nazwiska „piastowców" i chadeków idą jedne z drugimi kolejno. Z ramienia „Piasta" kandydują na trzech pierwszych miejscach „piastowych" — pp. M. **Rataj**, W. **Witos**, J. **Dębski**; chadecką część listy prowadzi p. J. **Chaciński**.

ROZŁAM W STR. CH. N.

Wczorajszy **„Dzień Polski"** przynosi oświadczenie kilkunastu działaczy Stronnictwa Chrześcijańsko - Narodowego, którzy stwierdzają, że nie solidaryzują się z decyzją Prezydjum Stronnictwa, zakazującą jego członkom kandydowania na listach **„Komitetów Współpracy z Rządem"**.

NA PROWINCJI

KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S. W WILNIE

Dn. 13 stycznia odbyła się w Wilnie konferencja P. P. S. dla okręgów wyborczych: **wileńskiego, lidzkiego i święciańskiego.**

Ustalono następujące kandydatury do Sejmu.

Okręg wileński — 1) tow. Pławski, 2) tow. Stążowski, 3) tow. Czyż, 4) tow. Ladowski, 5) tow. dr. Dobrzański.

Okręg święciański—1) tow. Pławski, 2) tow. Stążowski, 3) tow. Załęski, 4) tow. Zejmo.

Okręg lidzki — 1) tow. Pławski, 2) tow. Stążowski, 3) tow. Załęski, 4) tow. Kuran.

Do Senatu wysunięto następujące kandydatury:

Z woj. wileńskiego — 1) tow. Czyż, 2) tow. Ehrenkreutz.

Z województwa nowogródzkiego — 1) tow. Ehrenkreutz, 2) tow. Czyż.

KONFERENCJA P. P. S. ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Na konferencji P. P. S. Zagłębia Dąbrowskiego, która odbyła się w Dąbrowie Górniczej w dn. 15 b. m. — ustalono następujące kandydatury do Sejmu z okręgu Zagłębie Dąbrowskie:

1) tow. **J. Stańczyk**, 2) tow. **J. Cupiał**, 3) tow. **A. Bień**. Resztę kandydatur ustali Komitet Okręgowy.

KONFERENCJA P. P. S. OKRĘGU CHRZANÓW-OLKUSZ

W niedzielę, dn. 15 b. m., odbyła się w Chrzanowie konferencja P. P. S. Okręgu Chrzanów — Olkusz, na której ustalono następujące kandydatury do Sejmu z okręgu Nr. 42: 1) **tow. I. Daszyński**, 2) **tow. Z. Żuławski**, 3) **tow. J. Kwapiński**, 4) **tow. J. Nosal** i 5) **tow. F. Dynowski.**

BORYSŁAW

Akcja P. P. S.

W niedzielę ubiegłą odbyły się olbrzymie zgromadzenia przedwyborcze P. P. S.: w Borysławie w sali Kina (referował tow. **Moldener**), w Schodnicy (referował tow. **Kuroczko**), w Wygodzie (referowała tow. **Markowska**).

Wszędzie panował zupełnie jednolity i entuzjastyczny nastrój na rzecz P.P.S.

Na uwagę zasługuje zgromadzenie w Schodnicy; uczestniczyło w nim około 200 przedstawicieli robotników i chłopów ukraińskich; wszyscy wypowiedzieli się za głosowaniem na listę P. P. S. w imię solidarności międzynarodowej.

Z GALERJI „KANDYDATUR OFICJALNYCH"

Czyż mogło zabraknąć p. **Darowskiego?** Skądżeby znowu... Wczorajszy **„Kurjerek"** krakowski przyniósł radosną wieść, że oto i w Krakowie „z inicjatywy wojewody Darowskiego" powstał „Wojewódzki Komitet Wyborczy Współpracy z Rządem".

Prezesem został sam p. J. **Bójko**, współtwórca „Chjeno - Piasta" w r. 1923, wice - prezesury objęli pp. prezydent miasta K. **Rolle**, monarchista z „Czasu" prof. **Estreicher** i wielki „sanator" p. M. **Dąbrowski**.

„Demokracja" stylu „Głosu Prawdy" może spać spokojnie... Losy jej spoczęły w niezawodnych dłoniach.

PANI DUŁSKA A WYBORY

Ajencja Wschodnia donosi z Nieświeża: „Do Bloku (Współpracy z Rządem) zgłosił akces komitet ziemian, związek rzemieślników - chrześcijan i parafjalny komitet wyborczy".

Dobrane zupełnie odpowiednio towarzystwo!

CUDOWNY WYNALAZEK

Święciańska Komisja Obwodowa wyborcza wpadła na cudowny pomysł: ponieważ — według ordynacji wyborczej **bankruci** pozbawieni są czynnego prawa wyborczego, ponieważ dalej — zdaniem Komisji — osoby, niepłacące podatków, winny być uznane za „bankrutów", — wszyscy obywatele Święcian, którzy nie uiścili zaległości podatkowych stracili prawo głosu.

Ślicznie! Wspaniale! Zastosujmy tę samą zasadę do obszarników, którzy nie wnieśli dotąd podatku majątkowego!

Ale, swoją drogą, możeby p. Główny Komisarz Wyborczy zainteresował się poczynaniami święciańskich dostojników i patrycjuszów!

KRONIKA POLITYCZNA

KOMISJA OPINJODAWCZA PRACY.

Dnia 23 stycznia odbędzie się posiedzenie Komisji Opinjodawczej Pracy. Na porządku dziennym 9 projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej. Między innemi projekt rozporządzenia o instytucie badania konjunktur gospodarczych i cen, rozporządzenie o karach za przekroczenie przepisów o miarach, o taryfie celnej, o nadzorze nad bankami i inne.

UBEZPIECZENIE EMERYTALNE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

Min. spraw wewnętrznych przystąpiło do opracowania projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych, poczem projekt ten przesłany będzie do zaopinjowania wszystkim zainteresowanym ministerjum.

RADA MINISTRÓW.

Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w sobotę dn. 21 b. m.

POGORSZENIE SIĘ BILANSU HANDLOWEGO.

W ostatnim miesiącu r. z. przywieziono do kraju towarów na sumę zł. 275.896.000, wywieziono zaś za granicę na zł. 215.433.000.

Nadwyżka zatem przywozu nad wywozem wynosi zł. 60.463.000 czyli 35,180.000 fr. zł.

W porównaniu z poprzednim miesiącem deficyt bilansu handlowego wzrósł o blisko 12 mil. fr. zł.

ZAPRZECZENIE URZĘDOWE.

Min. Komunikacji podaje do wiadomości, iż informacje, jakie ukazały się w prasie o osobach, upatrzonych na stanowisko kierownicze przy reorganizacji Polskich Kolei Państwowych, nie odpowiadają prawdzie. (PAT).

OSKARŻENIE B. MIN. ZDZIECHOWSKIEGO O PRZEMYTNICTWO.

W t. zw. czerwonej prasie pojawiło się w tych dniach oskarżenie całego szeregu ludzi, głównie ze sfer arystokratycznych, o sprowadzanie z Austrji konfekcji męskiej, którą w nielegalny sposób przemycano przez granicę bez uiszczenia opłat celnych. Pomiędzy wymienionemi nazwiskami było także nazwisko b. Min. Skarbu Jerzego *Zdziechowskiego.*

Wczorajsza prasa prawicowa donosi, iż p. *Zdziechowski* występuje przeciwko *„Kurjerowi Czerwonemu"* ze skargą o oszczerstwo. Oskarżenie popierać będzie adw. J. *Nowodworski.*

PRZYJAZD WYCIECZKI NIEMIECKIEJ.

Dnia 27 b. m. przyjeżdża do Warszawy delegacja gospodarcza niemiecka, w skład której wchodzi 22 osoby z pośród przedstawicieli przemysłu i handlu.

Delegacja zabawi w Warszawie 2 dni i będzie podejmowana przez specjalnie utworzony komitet.

Z KASY CHORYCH M. ST. WARSZAWY

Na mocy wyjaśnienia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, Kasa Chorych m. Warszawy podaje do wiadomości, że w razie śmierci członka Kasy Chorych, który już nabył prawo do zasiłku pieniężnego, zasiłek ten jest wypłacany spadkobiercom zmarłego, stosownie do postanowień kodeksu cywilnego nie wcześniej, niż po upływie 3 miesięcy i 40 dni od śmierci ubezpieczonego.

Obecnie jednak zasiłki spadkowe w wysokości nieprzekraczającej 300 złotych będą wypłacane zgłaszającej się rodzinie przed upływem tego terminu, po złożeniu dowodów pokrewieństwa i zobowiązania ewentualnego zwrotu pobranej sumy, w razie jeżeli inni spadkobiercy udowodnią swe prawa do tego zasiłku.

Zasiłki pogrzebowe zaś będą wypłacane, bez względu na prawa spadkowe, osobom, które przedstawią akt zejścia i udowodnią, iż zajmowały się pogrzebem ubezpieczonego.

Uprawnieni do podnoszenia zasiłku spadkowego są: mąż, żona i dzieci.

Zasiłki spadkowe nieprzekraczające 300 złotych będzie wypłacać biuro tego Oddziału Kasy Chorych, z którego zmarły ubezpieczony pobierał zasiłki, zaś zasiłki spadkowe przekraczające 300 złotych będzie wypłacać biuro Oddziału II-go Kasy Chorych przy ul. Solec 93.

WISŁA POWOLI RUSZA

W ciągu ubiegłej nocy do władz stolicy nadeszły wiadomości, iż Wisła w dole, a szczególnie w powiecie Lipnowskim, rusza. W pewnym miejscu w tymże powiecie utworzył się zator. W górze Wisła jeszcze stoi, lecz spodziewane jest, że wkrótce ruszy, o ile oczywiście nie nastąpi zniżenie się temperatury. W związku z tem władze czynią odpowiednie zarządzenia w obawie katastrofy powodzi i zatorów. Rzeka Narew również jeszcze stoi, lecz w kilku miejscach pękła pokrywa lodowa, wskutek czego również spodziewane jest, że wkrótce ruszy.

PRZEGLĄD PRASY

Wystąpienie Ch. N. z obozu zachowawców. — O hasła i programy. — Ustrój.

Uchwała Ch. N., zrywająca z resztą obozu konserwatywnego na tle stosunku do list rządowych, wywołała nieoczekiwanie huczek w prasie, jakgdyby tu chodziło o wydarzenie wielkiej wagi, mogące wpłynąć decydująco na wynik wyborów. **„Kurjer Poranny"** sprowadza rolę i znaczenie grupy Ch. N. do istotnych rozmiarów, dając zjadliwą charakterystykę „trzech muszkieterów" profesorskich: Strońskiego, Dubanowicza i Dąbrowskiego, stanowiących cały intelekt klubu Ch. N. w Sejmie ubiegłym. „Kurjer" twierdzi, że cała praca tych trzech osób sprowadza się do walki z Piłsudskim, wyraża zdziwienie, jakim sposobem znaleźli się oni w obozie, głoszącym hasło współpracy z Piłsudskim i cieszy się, że wrócili do endeków. Szkoda tylko, że „Kurjer" nie dziwił się wtedy, kiedy jeszcze nie było rzeczą pewną, że Ch. N. zerwie z innymi konserwatystami. **„Gazeta Warszawska"** również się cieszy, ale z odzyskania Ch. N., która zresztą nigdy nie sprzeniewierzała się endecji, zwłaszcza jeśli idzie o wspomnianych trzech profesorów. **„Warszawianka"** jeszcze raz wyjaśnia uchwałę Ch. N. i dochodzi do wniosku, że nikt rozsądny nie mógł przypuszczać, by stanowisko tego stronnictwa było inne. P. Stroński znowu przysięga na list pasterski, zaklina się, że ani list ani on sam nie walczy z Rządem. Tymczasem Zdzisław Lubomirski protestuje w **„Dniu Polskim"** przeciw powoływaniu się na list biskupów, obecnie, gdy wezwanie listu nie odniosło skutku. Nazywa to „niesłychanie gorszącem widowiskiem" i zapewnia, że jego obóz żadnej nie ponosi winy za rozbicie się rokowań o zjednoczenie katolików. **„Kurjer Polski"** referuje o „frondzie Ch. N.", jako o fakcie utrudniającym konsolidację zachowawców.

„Rzeczpospolita" zastanawia się, dlaczego Rząd, który pono ma zamiar pozostać u władzy bez względu na wynik wyborów, tak energicznie stara się wpłynąć na ten wynik, posiłkując się całym aparatem administracyjnym. Organ chadecki dochodzi do przekonania, że Rząd ma cele wyłącznie negatywne, że chce szkodzić różnym jednostkom i grupom.

„Głos Prawdy" zażywa niezamąconego spokoju i szczęścia, płynącego stąd, że Piłsudski jest osią, dokoła której kręci się karuzela wyborcza i że żadne programy pono nie grają żadnej roli, a jedynym programem jest Piłsudski.

„Epoka" rządowa, która przed niewielu dniami zadeklarowała się jako organ Partji Pracy, jako **partji politycznej** mieszczaństwa, stacza homeryczne boje z „partyjnictwem" i w każdym numerze rozbija na drzazgi wszystkie partje. Pismo to wogóle robi wybory „hurtem". Jeżeli kilka osób gdzieś opowie się za współpracą z Rządem, „Epoka" natychmiast rozgłasza światu, że np. Radom jest za Rządem, Sosnowiec za Rządem i t. d. Więcej skromności, panowie!

„Nasz Przegląd" wypowiada się za demokracją parlamentarną, jako najskuteczniejszym systemem kontroli władz wykonawczych, oraz za bezpośrednim obiorem prezydenta na wzór niemiecki. B.

ZJAZD REKTORÓW SZKÓŁ AKADEMICKICH

W dniu 16 i 17 stycznia odbył się w Warszawie zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich. Przewodniczył obradom J. Magnificencja Rektor L. Marchlewski.

Zjazd zajmował się Projektem Ustawy o Ustroju Szkolnictwa oraz Projektem Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o stosunkach służbowych profesorów. W obu tych sprawach rektorzy wszystkich szkół akademickich uzgodnili swe opinje i przedłożyli je Panu Ministrowi Oświaty.

ODCZYT TOW. M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO.

W czwartek, dnia 19 stycznia, odbędzie się w lokalu Tow. Ekonomistów, Jasna 19, odczyt tow. redaktora Mieczysława Niedziałkowskiego p. t. „Socjalizm a Liga Narodów", urządzony staraniem Polskiego Akademickiego Koła Przyjaciół Ligi Narodów.

Dla Akademików wstęp wolny.

OŚWIATA I KULTURA

SOCJALIZM A OSWIATA

VII. RELIGJĄ A SOCJALNA DEMOKRACJA

Rozpatrując kolejno główne zagadnienia, stojące przed socjalistycznym ruchem oświatowym, nie możemy pominąć zagadnienia **religji i kleru.** Kler bowiem wysuwa, jak wiadomo, własną koncepcję „oświaty", i socjalizm musi z tem się liczyć. „Światopogląd" klerykalny jest w pewnym stopniu „integralnym" (całkowitym) światopoglądem, z którym tak czy inaczej socjalizm musi się liczyć.

Co się tyczy **religji,** jako wiary, Socjalizm zawsze stał na stanowisku, iż **religja** jest „rzeczą prywatną", t. zn. partja nie powinna do tych (religijnych) spraw się wtrącać. W ostatnich latach (po wojnie) ta zasada została ze szczególną siłą podkreślona. Przypomnijmy sobie referat **Hilferdinga** na Kilońskim Zjeździe niemieckiej S.-D. (1927), lub referat Bauera w Lincu (1926). Odegrała rolę w obu wypadkach praktyczna konieczność pozyskania tych zacofanych pracujących warstw miejskich i zwłaszcza wiejskich, które dotychczas trudne były do pozyskania; tymczasem Socjalizm wyczerpał już swoją naturalną klijentelę (robotników miejskich) i **musi** przejść do żywiołów dotychczas dalej stojących, a nawet do robotników, zgrupowanych w związkach klerykalnych.

Czy z tego wynika, iż stanowisko Socjalizmu jest podyktowane wyłącznie względami praktycznemi? Bynajmniej! Jest to **stanowisko zasadnicze,** podyktowane zasadą wolności jednostki, swobody duchowego „samokształcenia". Partja bowiem nie jest stowarzyszeniem ludzi jednako myślących w zakresie zagadnień religijnych lub filozoficznych, lecz związkiem ludzi, działających społecznie i politycznie w myśl pewnego wspólnego programu społeczno - politycznego.

Zwracamy przy tej sposobności uwagę na nową znakomitą broszurę **Bauera: „Socjalna demokracja, Religja, Kościół"** (Wiedeń, 1927). Wartoby było ją wydać w języku polskim. **Bauer** mówi o **nieporozumieniu z „materjalizmem"** marksowskim. Materjalizm filozoficzny a dziejowy, to nie są rzeczy tożsame. Materjalizm dziejowy jest metodą badania historji. Materjalizm filozoficzny zaś, istotnie wykluczający religję i sprowadzający zjawiska duchowe do cielesnych, bynajmniej nie jest poglądem ogółu socjalistów. Marks był materjalistą w znaczeniu filozoficznym i za nim poszli niektórzy marksiści **(Plechanow).** Ale bynajmniej nie większość marksistów. Tak np. tow. Fr. **Adler,** sekretarz Międzynarodówki, nie jest materjalistą, lecz **„machistą",** t. zn. zwolennikiem filozofa - przyrodnika **Macha,** który był przeciwnikiem rzekomego „wyjaśniania" zjawisk przy pomocy atomów itd., dlatego też dla **Macha** sprawa religijna pozostawała otwartą i uważał ją za rzecz „najściślej prywatną". Jeszcze dalej posunął się inny tow. — prof. Maks **Adler,** kótry jest zwolennikiem **Kanta;** w ten sposób Maks Adler przyznaje się raczej do religijnego światopoglądu. Mimo to wszyscy ci towarzysze są marksistami (w zakresie społecznym). W ten sposób — twierdzi **Bauer** (str. 35) „marksizm daje się połączyć z różnymi poglądami na świat".

W podobny sposób **Kautsky,** aczkolwiek sam zbliżony do materjalizmu, w jednej ze swoich starszych prac dowodzi, iż światopogląd chrześcijański zupełnie dobrze daje się pogodzić z przynależnością do partji socjalistycznej.

Ruch **wolnomyślicielski** w żadnym wypadku nie może być utożsamiany z Socjalizmem. Stowarzyszenia robotnicze wolnomyślicielskie mogą stanowić tylko wyraz pewnego odłamu ruchu, gdy inne znowu odłamy mają odmienne poglądy. Bolszewicy stoją na odmiennem stanowisku, ale pochodzi to w dużej mierze stąd, iż od samego swego powstania (1903) apelowali raczej do **mniejszości** proletarjackiej, zadawalali się mniejszością i jej dyktaturą. Socjalna demokracja, opierająca się na masach, tego stanowiska podzielić nie może.

Natomiast wobec kleru stanowisko jest inne. Podczas, gdy Socjalizm chce, aby religja pozostała religją, kler chce z religji uczynić sprawę partyjną. „Burżuazyjne partje bronią panowana biurżuazji. Mogą jednak utwierdzić swe panowanie tylko maskując je, jako panowanie religji". Tak odbywa się owo nadużywanie religji dla celów politycznych, które przy pomocy kleru praktykowane jest na wielką skalę. Z tem kłamstwem Socjalizm toczy walkę bezlitosną.

Takie jest stanowisko Socjalizmu. **„Nie przeciwko Panu na niebie, lecz przeciwko panom na ziemi prowadzimy swoją walkę".**

Wielka prawda walki klasowej rozsadza już związki klerykalne, sztucznie sklecone. Radzimy przeczytać książkę **Beyera „Katolicyzm a Socjalizm"** (Berlin, 1927). W rozdziale o „młodo - katolickim" ruchu (str. 89) autor wskazuje na proces głębokiej fermentacji w robotniczych zw. klerykalnych (zwłaszcza młodzieży). Te związki pragną utrzymać swój katolicyzm, ale jednocześnie stanąć na gruncie socjalistycznym.

O tych socjalistycznych prądach w katolicyzmie musimy pomówić obszernie osobno. Należy zważyć, iż także w Socjalizmie np. niemieckim, dotychczas przeważnie materjalistycznym, powstają prądy religijne. U **Beyera** możemy dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy o tych „socjalistach religijnych", jak **Mennicke** lub **Tillich.**

Wszystko to razem wskazuje, iż religja bynajmniej nie jest rzeczą taką prostą i małą, jak niektórym „wolnomyślicielom" się zdaje. Przestrzegać trzeba przed **lekceważeniem** życia religijnego.

Jeszcze jedna uwaga. **Bauer** w cytowanej broszurze wskazuje słusznie, że nasze hasło rozdziału Kościoła od państwa bynajmniej nie jest skierowane przeciw kościołowi! Raczej odwrotnie, chroni czysto religijny charakter Kościoła. Zwłaszcza że, powiada Bauer, chcemy rozdział przeprowadzić spokojnie, bez walki z Kościołem, — jak w Stanach Zjednoczonych, dominjach angielskich lub Genewie, a nie tak, jak we Francji lub Meksyku. Pamiętajmy, że walka (dawna) **Bismarcka** z Kościołem (t. zw. „Kulturkampf") tylko wzmocniła klerykałów i pomogła im stworzyć robotnicze związki klerykalne. Natomiast przeprowadzenie „rozdziału" wzmocni zależność kleru od ludności pracującej (bo państwo przestanie płacić), i kler **będzie bardziej się liczył** z interesami i przekonaniami robotnika. To nie przypadek, że w Stanach Zjednoczonych nawet niektórzy katoliccy księża stanęli po stronie socjalistów —**Mac Grady, Hagerty** itd.

Sytuacja więc jasna. W swej pracy oświatowej musimy popularyzować nasze hasła antyklerykalne, demaskować nadużywanie religji, popularyzować wyniki nauki niezależnej, natomiast — jako partja — nie będziemy przeciwko religji występowali.

Kazimierz Czapiński.

DZIAŁALNOSĆ ODCZYTOWA T. U. R.

Bardzo ważnym działem pracy oświatowo-wychowawczej T. U. R. są odczyty.

Urządzają je Oddziały, korzystając z sił miejscowych, oraz z prelegentów Centrali T. U. R.; wywołują one duże zainteresowanie.

Od 1 stycznia do 31 grudnia ub. r. prelegenci Centrali T. U. R. wygłosili 114 odczytów, przy udziale 19,336 słuchaczy.

Wygłoszone zostały następujące odczyty:

Tow. Kazimierz Czapiński: „Dzieje fanatyzmu" — ilustrowany obrazami świetlnymi. (Radom, Kamienna, Warszawa 2 razy, Płock, Płońsk, Sochaczew, Skierniewice, Grodzisk, Łowicz, Karwina na Śląsku cz.). „Socjalizm w karykaturze" — ilustr. obrazami świetl. (Warszawa 2 razy). „Burżuazja w karykaturze" — ilustr. obraz. świetl. (Biała, Kraków, Warszawa, Włocławek, Dąbrowa i Trzyniec na Śląsku cz.). „Cele i zadania T. U. R.", (Straconka, Bestwina). „Nowy Wiedeń" — ilustr. obr. świetl. (Karwina na Śląsku cz., Lipnik). „Socjalizm a samorząd", ilustr. filmem. (Skierniewice). „Tatry", ilustr. obraz. świetl. (Częstochowa, Warszawa). „Kryzys komunizmu" (Pabjanice). „Jubileusz czy bankructwo" — 10-lecie Rosji sowieckiej — (Kraków). „Faszyzm", ilustr. obraz. świetl. (Biała).

Prof. Zygmunt Czerniewski: „Jak powstał świat", ilustr. obraz. świetl. (Brwinów, Pruszków). „Powstanie życia na ziemi", ilustr. obraz. świetl. (Pruszków).

Tow. dr. Aleksander Kielski: „Źródła kryzysu ekonomicznego i jego wpływ na klasę robotniczą" (Mysłowice). „Co to jest demokracja i do jakiego stopnia można ją urzeczywistnić" (Kalisz, Zduńska-Wola).

Tow. dr. Stefan Kopciński: „O szkole jednolitej" (Włocławek, Kraków), „Szkoła demokratyczna" (Radom, Pruszków, Wołomin).

Tow. Dorota Kłuszyńska: „Nowy człowiek" (Raków, Płock). „Społeczna opieka nad matką i dzieckiem" (Łowicz).

Prof. Adam Kropatsch: „Oświata i nauka i nasz stosunek do niej" (Gniezno). „Literatura polska w obronie sprawiedliwości społecznej" (Gniezno). „Szkoła jednolita" (Konin). „Słowacki" (Błonie). „Oświata pozaszkolna, a zadania T. U. R." (Piaseczno). „Życie robotników na Zachodzie", ilustr. obraz. świetl. (Pruszków). „Belgja", ilustr. obraz. świetl. (Błonie).

Prof. Zofja Kruszewska: „Fryderyk Chopin — życie i dzieła", ilustr. muzyką i obr. świetl. (Błonie).

Tow. Czesław Kossobudzki: „Walki o niepodległość Polski", ilustr. obraz. świetl. (Bydgoszcz).

Tow. Jan Krzesławski: „Wielka Rewolucja Francuska" (Chodecz). „Cele i zadania ruchu socjalistycznego" (Nowy Dwór). „Cele i zadania T. U. R." (Grodzisk, Łęg).

Tow. Jan Kwapiński: „Przebudowa ustroju rolnego w Polsce, a klasa robotnicza" (Pabjanice). „Dziewięć lat katorgi" (Jaworzno, Wieliczka). „Reforma rolna w Polsce" (Aleksandrów Kujawski).

Tow. Herman Lieberman: „Ile państwo wydaje na wojsko" (z cyklu wykładów „Budżet Państwa — jego dochody i długi") (Włocławek).

Tow. Antoni Pączek: „Skąd Państwo bierze i jak wydaje pieniądze (Budżet Państwa, jego dochody i długi) (Łódź, Włocławek).

Tow. Zygmunt Piotrowski: „Znaczenie robotniczych szkół T. U. R. dla klasy robotniczej" (Włocławek). „Walka o nowego człowieka" (Przemyśl). „Robotnicy w góry i nad morze" (Wrażenia z wycieczek T.U.R.), ilustr. obraz. świetl. (Warszawa). „Z życia i walk Eugenjusza Debsa", ilustr. obraz. świetl. (Łódź, Nowy-Sącz, Płock). „Układ sił społecznych i partje polityczne w Polsce" (Andrychów, Wadowice). „Jak robotnicy dochodzą do władzy" (Wrażenia z podróży do Szwecji), ilustr. obraz. świetl. (Zakopane, Pruszków, Karwina, Stonawa Śląsk cz., Kalisz, Rzeszów, Pułtusk). „O administracji Państwa" (z cyklu Budżet Państwa) (Włocławek). „Jak i kto utrzymuje Państwo" (Warszawa). „Życie i praca w Ameryce" (Jak robotnicy żyją i walczą w Ameryce), ilustr. obraz. świetl. (Dąbrowa, Łazy Śląsk cz., Przemyśl, Sanok, Krosno, Nowy-Sącz, Glinik Marjampolski). „Ameryka — kraj dolara, pracy i wyzysku", ilustr. obraz. świetl. (Kraków 2 razy, Bochnia, Tarnów, Wieliczka). „Jak rządzą socjaliści w Finlandji" (Wrażenia z wycieczki T.U.R.), ilustr. obraz. świetl. (Nowy-Sącz). „T.U.R., jako czynnik wychowawczy wśród klasy robotniczej (Sosnowiec).

Tow. Stanisław Posner: Demokracja i jej wrogowie (Łódź). Budżet M-rjum Sprawiedliwości (cykl Budżet państwa), (Włocławek). „Parlamentaryzm" (Warszawa). Kształcenie uczuć obywatela (Płock).

Tow. dr. Eugenja Pragierowa: „Położenie gospodarcze klasy robotniczej (Wołomin).

Tow. Tadeusz Reger: „Jak powstał i jak żył człowiek pierwotny" ilustr. obr. świetlnymi (Siedlce, Pabjanice 2 razy, Sieradz, Zduńska Wola, Zgierz, 2 razy, Zamość, Warszawa).

Prof. Strawiński: „Jak powstał świat" — ilustr. obraz. świetln. (Skierniewice).

Tow. Tadeusz Szpotański: Cele i zadania TUR. (Kamienna).

Tow. Bronisław Ziemięcki: Budżet M-jum Pracy i Opieki Społecznej (cykl „Budżet Państwa"), (Włocławek).

Prócz odczytów odbyło się 6 wieców oświatowych: „O potrzebie szkoły jednolitej" tow. St. **Kopciński** i tow. Smulikowski, w Białej: „Polityka a szkoła" — tow. D. **Kłuszyńska** w Kutnie; „Szkoła demokratyczna" — tow. St. **Kopciński** w Łodzi; „Szkoła jednolita — tow. St. **Kopciński** w Toruniu, Lublinie tow. Z. **Piotrowski** w Skierniewicach.

JUBILEUSZ MIECZYSŁAWA FRENKLA



Wczoraj w Teatrze Wielkim uroczyście obchodzono 50-lecie pracy aktorskiej Mieczysława Frenkla. Urodzony w 1859 r. w środowisku ziemiańskiem, po ukończeniu gimnazjum, jakiś czas pracował na roli, potem studjował medycynę, wreszcie w 1878 wstąpił do szkoły dramatycznej. Zaangażowany został najpierw do teatru w Krakowie, gdzie wnet grywał role pierwszorzędne; potem pracował we Lwowie, a od roku 1890 w Warszawie, występując przeważnie w komedjach. Trwałe powodzenie i popularność komedji polskich Fredry, Blizińskiego, Bałuckiego, zrosło się z nazwiskami najlepszych aktorów polskich, wśród nich Mieczysława Frenkla. Świetne były też jego kreacje w sztukach Moljera, Sardou, jako Cyrana de Bergerac, w sztukach Krzywoszewskiego i wielu autorów polskich nowszej daty.

Postać olbrzyma, duży nos, łagodny, a wnikliwy głos, naturalne ruchy, i to umiarkowanie w grze, które nie jest brakiem temperamentu, lecz umiejętnem spożytkowaniem go, — takim jest Frenkiel w tradycji i rzeczywistości, filar polskiego repertuaru komedjowego, chluba Warszawy, legendarny kontuszowiec, kwintesencja szlachetczyzny polskiej na scenie. Gdyby Zagłoba miał się kiedy ucieleśnić, wybrałby sobie niechybnie postać Frenkla, jako ziemską powłokę. W ostatnich czasach kinematografiści zabiegali nieraz o to, aby na taśmach swoich mieć także trochę Frenkla gwoli atrakcji. Zasługa, talent, sława, sympatja, nagroda — szczęśliwy jubilat!

Ja Frenkla znam bliżej dopiero od niedawna. Najwięcej mi się podobał w roli nie komedjowej, lecz tragicznej: w „Żeglarzu" Szaniawskiego. Pomyślałem sobie wówczas, czy nie został w nim pogrzebany talent tragiczny na miarę Levinskyego, czy Warszawka nie oswoiła sobie i nie ugłaskała tego olbrzyma, aby swój wigor wyładowywał w rolach różnych gwałtownych poczciwców polskich. Czemuż dramat i komedja polska nie stały na tej wyżynie, aby dla Frenkla stworzyć role wyższe, jakiegoś polskiego choćby Cyrana, aby z Frenkla wydobyć maksimum tego, coby był jego talent mógł dać!

K. L

***

Przedstawienie jubileuszowe w Teatrze Wielkim rozpoczęło się odegraniem uwertury z „Bajki" Moniuszki, poczem podniosła się zasłona i w otoczeniu personelu teatrów, na tle barwnych kostjumów osób, mających wystąpić w „Hrabinie" i w balecie Zajlicha, ukazał się jubilat. Powitały go huczne, długotrwałe oklaski publiczności. Chwila to była wzruszająca, długo nikt nie mógł przemówić, publiczność gratulowała pierwsza.

Potem zaczęła się zwykła kolejka przemówień. Pierwszy mówił dyrektor Departamentu Sztuki p. Skotnicki, wręczając jubilatowi w imieniu prezydenta Rzplitej złoty krzyż zasługi. Po nim gratulował prezydent m. Warszawy Słomiński, i wręczył jubilatowi dar m. Warszawy. Następnie przemówił prof. Jarra w imieniu wydziału prawa uniwersytetu warszawskiego, gdzie M. Frenkiel udziela lekcji wymowy; po nim Artur Śliwiński w imieniu dyrekcji teatrów miejskich, Stefan Krzywoszewski w imieniu Związku Autorów Dramatycznych, Śliwicki w imieniu Związku Artystów Scen Polskich — wręczając jubilatowi srebrny wieniec, a potem koledzy, koleżanki i wielbiciele składali mu dalsze wieńce, zaś z widowni, z parteru i piętr rzucano bukiety.

Jubilat wystąpił naprzód, opanował wzruszenie i rzekł:

„Moje słowa byłyby ubogie na tę chwilę. Ukochana moja, dobra, szlachetna Warszawo, — czy zasłużyłem na ten odruch serc Waszych, nie wiem. Ta jedna chwila przekreśla wszystko, co w przeciągu pięćdziesięciolecia mego mogło być smutne, szare i bolesne. Warto było żyć, aby dożyć takiej chwili. Niechże Wam Pan Bóg wszechmocny za to odpłaci".

Przypadek wyreżyserował tę scenę jeszcze obficiej, albowiem za chwilę pojawił się Mieczysław Frenkiel w loży ambasadora Francji Laroche'a, a ten przemówiwszy do niego po francusku, w imieniu prezydenta Francji wręczył mu oficerski krzyż Legji Honorowej. Pocałowali się dyplomata z artystą, w całym teatrze rozległy się okrzyki: „Vive la France!" — ambasador z loży zawołał: „Niech żyje Polska!" Orkiestra nie znalazła się w kropce, nie umiała zagrać Marsyljanki.

Nastąpiło właściwe przedstawienie. Dwaj mistrze: Solski i Frenkiel odegrali komedyjkę Fredry „Zrzędność i przekora", potem dano III akt „Hrabiny", w którym Frenkiel grał i nawet śpiewał rolę Podczaszyca. Zakończył balet Zajlicha „Wesele na wsi".

Z ZA KULIS URZĘDU SLEDCZEGO

WRAŻENIA

Dziwna i niecodzienna publiczność zalega gmach Sądu Okręgowego.

Po korytarzach i kuluarach snują się całe tłumy tych... co zwykle z sądem mają do czynienia — „urzędowo".

Przesuwają się przed kratką sądu postacie złodziei, „kasiarzy", „kieszonkowców", „podkopywaczy" „farmazonów", specjalistów od tłoku w tramwajach i „macherzy" wyścigowi.

Jedni zeznają jako świadkowie, inni „robią" publiczność na sali a jeszcze inni tłoczą się podedrzwiami i wojują z policją żeby choć troszkę, choć przez szpareczkę zajrzeć na salę.

A te rozmówki, a te zeznania.

Świadek mówi o tym, że jest złodziejem tak samo spokojnie, jakby mówił o każdym innym zawodzie... Mówi o koledze... A ten kolega czem się zajmuje — pyta sędzia — „kradnie" brzmi lakoniczna odpowiedź. „A jaka specjalność" — „kieszonkowiec"—wyjaśnia — z nonszalancją gość „wykwintnym" ruchem poprawiając krawat, będący ostatnim „krzykiem mody".

Cała kolekcja typów. Eleganccy młodzieńcy, ucharakteryzowani na włościan w wysokich butach, „szlagoni", opaśli, dobroduszni napozór „fachowcy". Ci są najbardziej ambitni. Na pytanie, ile razy był karany odpowiada krótko: „a panu co do tego". „Sam pan wie, ile razy".

Bywają wśród nich i rozwydrzeni Jeden z nich wydzierał rysownikowi rysunki, drugi oświadczył wręcz jednemu ze sprawozdawców, że „temu panu z Expressu to gębę obije".

Chodzą sobie po sali, po kuluarach, naradzają się, rajcują. Znają się wszyscy jak łyse konie... czasem jeden drugiemu udziela nawet rad zbawiennych,, a czasem jeden drugiemu zabiera portfel, jak to się stało w dniu wczorajszym.

Że ich zatrzymują do sprawdzenia... to takie same zajęcie, jak to, że ktoś chodzi do biura. Mówią o tym ich żony z rozbrajającą wprost otwartością... te żony zwłaszcza, co mają bogate futra, modne kapelusze i pierścionki na rękach.

Są cwaniaki jak ów „bokmaker" co to nie był „naiwniak" i na widok Dobieckiego szedł do bufetu. Ale są i tacy, co ze łzami w głosie się skarżą:

„Dziecko mu w szkole prześladują, że jest synem złodzieja — tysiąc złotych dał za wykup karty regestracyjnej... nie dla siebie, dla dziecka".. Tacy co „chcieli pracować uczciwie, kupili sklepik... a policja zmusiła do sprzedania..."

Ika.

3-ci DZIEŃ SPRAWY.

Pierwszy zeznaje długoletni pracownik policji Falkowski. Zwolniony wskutek „różnie pojmowanych obowiązków przez kierowników urzędu śledczego".

SONNENBERG WIEDZIAŁ O NADUŻYCIACH.

Gdy świadek meldował Sonnenbergowi o nadużyciach, Sonnenberg odpowiedział: „Wiem o tem, ale jestem bezsilny, a pan z tem też niedaleko zajedzie".

ZWOLNIENIE BEZ MOTYWÓW.

Świadkowi proponowano, aby zrzekł się wyższej szarży, a gdy się nie zgodził — zwolniono go z art. 116 ustawy bez motywów.

OBROŃCA ZŁODZIEI.

Św., mając podejrzenie na pewnego złodzieja w sprawie jakiejś kradzieży, wskazał go głośno Dobieckiemu. Dobiecki zrobił mu awanturę, że mówi o tem przy poszkodowanym. Złodziej ten został zwolniony, mimo poszlak, a przy wyjściu z urzędu zwymyślał świadka.

DOBIECKI WOLAŁ SAM BADAĆ.

Dobiecki sam w sprawach kradzieży składał raporty. Świadka do funkcji tej nie dopuszczał mimo, iż był on jego pomocnikiem.

PODKOP W BANKU LANDAUA.

Św. razem z Dobieckim weszli pierwsi do podkopu pod bankiem Landaua. Na ziemi leżały klejnoty; świadek podniósł je i podał Dobieckiemu. Klejnotów owych do sprawy nie dołączono.

DOBIECKI BYŁ PRZEZORNY.

Dobiecki spotkawszy świadka, gdy ten udawał się do sędziego śledczego, prosił go, aby nie zeznawał na jego niekorzyść.

NASTĘPNY ŚWIADEK.

Św. **Wojnicz,** autor artykułów o nadużyciach w urzędzie śledczym w „Głosie Prawdy" stykał się często z urzędem, jako dziennikarz, widział liczne nieformalności.

DLA REKLAMY.

Wykrywano tylko te sprawy, które były reklamą.

Św. **Wojnicz** w artykułach swych żądał bezskutecznie specjalnej komisji śledczej. Kurnatowski był elementem, wprowadzającym do urzędu korupcję.

DOBIECKI — ŁAPOWNIK.

O Dobieckim, św. słyszał, jako o łapowniku i poborcy, on bowiem wprowadził do urzędu system pobierania łapówek od złodziei. O ile jaki' złodziej przestawał kraść i chciał pracować, Dobiecki prześladował go mówiąc: „kradnij dalej i dawaj" .

TEROR I SZANTAŻ.

Św. stwierdza, iż Dobiecki szantażował kupców, grożąc rewizją i znalezieniem rzeczy skradzionych „gdy policja zechce".

O Rutkiewiczu i Marczaku nic nie wie.

Wiadomości ma od Michalskiego, Falkowskiego i Sroczyńskiego.

DOBIECKI SŁUŻYŁ W OCHRANIE.

Dobiecki służył w ochranie i, dzięki jego denuncjacjom, zesłano na Syberję jednego z dzisiejszych pułkowników.

Świadek ma na to dowody pisemne.

NATYCHMIAST.

Św. Wojnicz stwierdza, iż Kurnatowski żądał od Kędzierskiego pieniędzy natychmiast.

Na zapytanie jednego z obrońców, skąd św. wie, co mówił św. Kędzierski na sprawie, św. Wojnicz odpowiada „z prasy".

BRAK ZAUFANIA DO PRASY.

Obrońca, adw. **Brokman,** dodaje w tym momencie: „A skąd pan wie, że sprawozdania w prasie są ścisłe".

NIE WOLNO BRAĆ ZGÓRY.

Czyniowski, insp. kom. pol. stwierdza, że zgóry żądać nie wolno nagrody.

Chełmicki, b. nacz. urzędu śledczego, stwierdza, iż był zwyczaj zatrzymywania co pewien czas znanych kieszonkowców.

ARESZTANT ŚWIADEK.

Gałecki — aresztant pod eskortą stwierdza, iż bywał wielokrotnie zatrzymywany i zwalniany za pieniądze.

PO PRZERWIE.

AWANTURA W KULUARACH

W czasie przerwy w kuluarach znowu rozegrała się awantura. Aspirant Bachrach onegdaj wyraził się przy świadkach, że on kazł wyprowadzić p. Wojniczową z sali. Wczoraj, gdy w kuluarach mijał go p. Wojnicz, asp. Bachrach mruknął „łobuz".

W odpowiedzi na tę uwagę, p. Wojnicz trzykrotnie go spoliczkował.

MÓWI B. KOMENDANT GŁ. POLICJI.

B. komendant główny pol. państwowej, Marjan Borzęcki, stwierdza, iż do niego zwracał się p. Mackiewicz z min. spraw wewnętrznych, polecając sprawę Kędzierskiego specjalnej uwadze. Kędzierski skarżył się na opieszałość urzędu i że żądano nagrody 10 tys. zgóry. Borzęcki zwracał się do urzędu, polecając tę sprawę.

Opinję o Dobieckim daje dodatnią.

KTO POWINIEN OTRZYMAĆ NAGRODĘ.

Nagrodę należało wpłacać kom. Czyniowskiemu w komendzie okręgowej p. p. 25 procent brała komenda, resztę dzielono między funkcjonarjuszy.

PAN SONNENBERG.

Kurnatowski mówił św. Sonnenbergowi o bytności u niego Kędzierskiego i o tem, iż ten sam proponował mu wypłacenie nagrody.

DOBIECKI ZNAŁ ŚWIAT PRZESTĘPCZY.

Św. stwierdza, iż Dobiecki znał świat przestępczy i umiał trzymać w ryzach swoją brygadę. Często polecono mu funkcje, niedotyczące jego działu; brał udział w ściganiu bandyty Zielińskiego.

NA POKUCIE.

Świadek, po kradzieży w konsulacie czechosłowackim, polecił aresztowanie i osadzenie w więzieniu wszystkich znanych „kasiarzy". Zatrzymano około 70 ludzi, którzy siedzieli 10 dni. Zwalniał ich sędzia śledczy.

Gdy bywał na wyścigach Dobiecki, św. interwenjował w jego sprawie. Sroczyński skarżył się, iż Dobiecki go prześladuje.

ZWALNIANIE Z ARESZTU.

Zwalnianie z aresztu przez wywiadowców było wykluczone. Mógł to czynić sędzia śledczy, naczelnik urzędu śledczego, lub jego zastępca.

„ON MIAŁ WYGLĄD".

Na pytanie, czy Marczaka okazywano, jako postrach złodziejom, św. stwierdza , wygląd to on miał, ale gdyby jakoś specjal nie badał. to by miał „dyscyplinarkę".

Przetrzymywanie aresztantów, dłuższe niż 24 godziny, było niemożliwe, jak też i dostęp aresztantów do kart rejestracyjnych.

PRZEZ ŚCIANĘ.

Michałowski, sekretarz wydziału, słyszał przez ścianę rozmowę Kędzierskiego z Kurnatowskim i jak Kurnatowski polecił sprawę szczególnej uwadze Szabrańskiego.

SROCZYŃSKI SIĘ SKARŻYŁ.

Sroczyński skarżył się przed świadkiem na prześladowania ze strony Dobieckiego. Sroczyński notował szczegóły działalności Dobieckiego. Św. przypuszczał, że przez złośliwość.

TWARDE ŁOŻE.

Dobiecki nieraz nocował w urzędzie na biurku.

Św. **Szabrański** prowadził dochodzenie w sprawie Kędzierskiego.

STOSUNKI Z POSŁAMI!

Kędzierski proponował św. zgóry 500 zł. za prowadzenie sprawy i obiecywał poparcie u posłów, których zna dobrze.

AGENT I ŻONA „PODKOPACZA".

Falkowskiego zwolniono, wskutek raportu św., który widział go w dorożce z żoną „podkopacza".

Św. **Dobrzański, Jamiołkowski i Karmazyn** nic do śledztwa nie wnieśli.

Św. **Wójski,** b. funkcjonarjusz urzędu śledczego, stwierdza, iż zgłaszał się doń Sroczyński, żądając, aby ten powiedział mu coś o tem, że Dobiecki brał łapówki. Św. odmówił informacji.

KTO KOGO.

Św. **Rokosz,** posterunkowy pol. słyszał, jak Sroczyński pytał aresztanta Gałeckiego o Dobieckiego. Gałecki mówił Rokoszowi, iż Sroczyński chciał go zwolnić z aresztu, tylko nie dostał papierów.

Sroczyński chwalił się również przed św. **Wakareckim,** iż wyrzuci Dobieckiego i zajmie jego miejsce.

KIEROWNIK OD ŁAPÓWEK.

Św. **Rudzki,** „bookmaker" wyścigowy, twierdzi, że kiedy na wyścigach „kierownikiem" był Sroczyński, św. musiał mu dawać łapówki, bo ten go chciał aresztować.

Gdy bywał na wyścigach Dobiecki świadka nie aresztowano... bo „nie był ryzykant, kładł ręce w kieszeń i na ten czas szedł do bufetu".

DOBIECKI, JAKO JAŁMUŻNIK.

Trojanowski, właściciel restauracji, stwierdza, że Dobiecki zbierał składki na dzieci po poległych policjantach.

Dziś ciąg dalszy. Badanie ostatnich świadków i mowa prokuratora.

Wyrok zapewne w piątek. I. K.

STRAJK ROBOTNIKOW METALOWYCH W NIEMCZECH

BERLIN, 18 stycznia. (A. W.). Strajk robotników metalowych w Halle rozszerza się w dalszym ciągu i objął już okręg Magdeburski. Ogółem strajkuje już przeszło 20.000 robotników.

JEDNOROCZNA SŁUŻBA WOJSK. WE FRANCJI

PARYŻ, 18 stycznia. (PAT). Komisja wojskowa Izby Deputowanych ustaliła termin zrealizowania wszystkich warunków, niezbędnych dla przejścia do jednorocznej służby wojskowej na listopad 1930 r. Całość projektu rządowego przyjęta została przez komisję jednomyślnie, doszło zatem do całkowitego porozumienia pomiędzy komisją i rządem. W myśl uchwalonego projektu ustawy, żołnierze, wcieleni do szeregów w listopadzie 1929 r., zwolnieni zostaną w listopadzie 1930 r.

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ GESSLERA

Berlin, 18 stycznia. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego wysunęła się znowu na pierwszy plan kandydatura b. generalnego kwatermistrza z czasów wojny, po ustąpieniu Ludendorffa i b ministra komunikacji z r. 1923, gen Groenera na stanowisko ministra Reichswehry.

CZASOWE WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO ARGENTYNY

Według wiadomości, otrzymanych z poselstwa polskiego w Buenos Aires, około 2.000 emigrantów z Polski znajduje się bez pracy.

W związku z tem Urząd Emigracyjny komunikuje, że w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Min. Pracy i Op. Społ. w porozumieniu z Min. Spraw Zagr., wstrzymujące emigrację do Argentyny aż do chwili zmiany warunków na argentyńskim rynku pracy.

Zaświadczenia na paszporty emigracyjne będą otrzymywać tylko te osoby, które wykażą się imiennem wezwaniem, otrzymanem od krewnych, względnie znajomych w Argentynie, poświadczone przez tamtejszy konsulat polski, tudzież osoby, jadące do swych rodzin, np. dzieci do rodziców, rodzice do dzieci, żona do męża i t. p. (PAT).

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Łódź

MEMORJAŁ MAGISTRATU DO MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH.

Magistrat łódzki wysłał memorjał do Ministerjum Robót Publicznych, wskazując w nim na konieczność walki z wzrastającą drożyzną cegły. W memorjale tym magistrat łódzki domaga się 1) uznania cegły za artykuł pierwszej potrzeby i objęcia jej ustawą o zwalczaniu lichwy, 2) rozciągnięcia przymusowego zarządu nad temi cegielniami, któreby zaprzestały produkcji z powodu ustalenia maksymalnych cen. Taki zarząd wykonywałyby gminy. Wreszcie memorjał przedstawia konieczność obniżenia taryf przewozowych za cegłę z zastosowaniem zniżek strefowych.

DYR. DEP. ZDROWIA M. S. WEWN. W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi dyr. Departamentu Zdrowia Min. Spraw Wewn. dr. Piestrzyński. Dr. Piestrzyński odbył konferencję z ławnikiem wydziału zdrowia, tow. **Margolisem,** interesując się szczegółowo sprawę szpitalnictwa i leczenia umysłowo chorych. Dr. Piestrzyński zwiedził trzy szpitale łódzkie.

PROCES O ZAMORDOWANIE PREZ. CYNARSKIEGO.

W dniu wczorajszym w sądzie Okręgowym karnym w Łodzi toczył się w dalszym ciągu proces Kazimierza Rydzewskiego, oskarżonego o współudział w zamordowaniu prez .Cynarskiego. Główny świadek oskarżenia, woźna związku nauczycieli, która twierdziła w zeznaniach przed sądem śledczym, iż widziała krytycznego dnia Rydzewskiego na schodach domu, gdzie popełniono zbrodnię, — nie poznała na wczorajszej rozprawie w Rydzewskim mężczyzny, którego widziała w dniu zbrodni. Osobnik, wałęsający się na schodach domu, gdzie mieszkał prez. Cynarski, był znacznie wyższy i tęższy od Rydzewskiego. Zeznania żony rozstrzelanego Waleszczyka obciążają oskarżonego. Twierdzi ona, iż oskarżony namawiał Waleszczyka do zbrodni.

Korzystnie dla oskarżonego wypadły zeznania ojca, który stwierdził, iż Rydzewski był zawsze bardzo dobrym synem i postępował z rodziną szlachetnie. Inne zeznania świadków nie wniosły nic nowego do sprawy.

Dziś zeznają świadkowie obrony, którzy mają ustalić „alibi" oskarżonego. Zainteresowanie procesem jest w Łodzi bardzo wielkie.

Pruszków

JAK CZUMOWIEC BERENT DBA O OŚWIATĘ.

Nieuświadomiona część robotników m. Pruszkowa dała się wziąć na lep demagogji neo - komunistycznej i powierzyła losy swoje „Kulturalnemu genjuszowi robotników" — jak nazywa siebie czumowiec p. Berent. Ten demagog obiecywał podczas wyborów po cztery pokoje z kuchnią każdemu bezrobotnemu i 100% podwyżkę zasiłków; podatków klasa robotnicza miała odrazu nie płacić i t. p.

Obecnie, po wyborach, ten „Kulturalny genjusz robotników", tak radykalny w słowach — zawarł sojusz z chadecją i prowadzi z nią konszachty. Bezrobotni, jak szturmowali o zasiłki do magistratu tak i szturmują.

Nie wartoby nawet pisać o p. Berencie, bo klasa robotnicza miała już dostateczną możność przekonać się, ile warta jest demagogja tych panów — ale chcemy zwrócić uwagę na jeden szczegół.

Nauczycielstwo szkół powszechnych m. Pruszkowa urządza co rok wystawę prac młodzieży na zakończenie roku szkolnego, dając tem społeczeństwu miejscowemu możność kontroli, czego młodzież uczy się w szkole powszechnej.

Urządzenie takiej wystawy pochłania co rok pewną sumę pieniędzy, np. w r. 1927 — kosztowało to 130 zł.

Poprzednie magistraty pokrywały zawsze te wydatki, wychodząc z założenia, że tego rodzaju wystawy są niezmiernie ważne, choćby ze względu na propagowanie idei szkolnictwa powszechnego. Np. w r. 1927 liczba zwiedzających wystawę szkolną wynosiła przeszło 5 tysięcy osób.

Ale czumowiec p. Berent nie może zrozumieć tej imprezy, więc krzyczy, że to są „wymysły nauczycielskie", że Magistrat nie może dać pieniędzy na wystawę szkolną, że niema na to pokrycia!! Znalazło się jednak pokrycie, kiedy p. Berent jechał do Poznania na trzydniowy zjazd i kazał sobie wyasygnować 300 zł., pomimo, iż domagano się, aby ta suma została zmniejszona do 150 zł. Wówczas p. Berent bronił się „artykułem ustawy" (?!).

Niech mieszkańcy Pruszkowa dowiedzą się, że niema pieniędzy na urządzenie wystawy szkolnej dla klasy robotniczej — boć przeważnie tylko młodzież robotnicza uczęszcza do szkół powszechnych — ale na inne wydatki pieniędzy nie brak!

Wilno

ZAKOŃCZENIE STRAJKU.

Wczoraj został zakończony strajk w drukarniach.

Skole

OFIARY KATASTROFALNEGO MROZU.

Kilkunastu robotników, zatrudnionych przy wyrębach leśnych w powiecie skolskim, uległo niebezpiecznemu odmrożeniu w czasie pracy przy 30 stopniach mrozu. Na terenie powiatu onegdaj dwóch włościan zmarzło na śmierć.

Bohorodczany

STRASZNA ZEMSTA POSTERUNKOWEGO.

W miejscowości Bohorodczany (województwo stanisławowskie) zdarzył się tragiczny wypadek, który wstrząsnął ludnością tej miejscowości.

Do lokalu komendy policji państwowej w Bohorodczanach wpadł posterunkowy Bolesław Pajak i trzema strzałami z rewolweru położył trupem starszego przodownika Feliksa Szeligowskiego, przodownika Mieczysława Sobolewskiego, a w końcu zastrzelił się sam.

Powodem tego potwornego czynu, była zemsta za 7-dniowy areszt, na który został skazany Pająk w drodze dyscyplinarnej.

NIEMIECKA USTAWA SZKOLNA

Berlin, 18 stycznia. (PAT). Z kół parlamentarnych donoszą, że niemiecka partja ludowa w ostatniej chwili postanowiła wycofać swój podpis pod wnioskiem wprowadzającym do art. 16 ustawy szkolnej postanowienia, w myśl którego zmiany, przewidziane przez ustawę szkolną w zakresie stosunków między państwem i związkami religijnemi na polu nauczania religji, nie mają mimo to zastosowania do tych krajów Rzeszy, w których stosunek ten przedtem już został ustalony przez ustawę lub przez umowę.

NAFTA!

WALKA KARTELI NAFTOWYCH

New York 18 stycznia (AW). Ostra walka konkurencyjna wszczęta pomiędzy dwoma najpotężniejszemi towarzystwami naftowemi Standard Oil Company i Royal Dutch, wywołał w świecie gospodarczym olbrzymie wrażenie. W związku z wynikłym aztargiem przypuszczają, iż Vacuum Oil Company, jako najsilniejszy sprzymierzeniec Standard Oil, będzie starał się o rozszerzenie rynku zbytu w Anglji. Jednocześnie Standard Oil planuje podjęcie zdecydowanej ofensywy przeciwko Royal Dutch na dalekim Wschodzie, gdzie do czasów ostatnich Royal Dutch sprzedawała bardzo poważny kontyngent nafty.

ROZWOD KATOLICKIEGO KROLA

ZE WZGLĘDÓW DYNASTYCZNYCH

Paryż, 18 stycznia. (A. W.). Sensację wywołała wiadomość podana przez nowy dziennik „La Rumeur" o **zamierzonym rozwodzie króla hiszpańskiego,** który zamierza wstąpić w nowe związki małżeńskie z księżniczką de Guise. Jako powód do rozwodu król Alfons podaje konieczność dostarczenia Hiszpanji **godnego następcy,** gdyż, jak wiadomo, **obaj synowie króla są dziedzicznie obciążeni i niezdolni do objęcia rządów.**

WARSZAWA ROBOTNICZA

ZATARG W FABRYCE TYTONIOWEJ.

W dniu wczorajszym w jednej z fabryk Monopolu Tytoniowego wybuchł strajk wszystkich zatrudnionych tam robotników, spowodowany nieustępliwością Dyrekcji Monopolu wobec żądań robotniczych.

Dzięki interwencji delegacji robotniczej i Zarządu Związku — strajk został w krótkim czasie zlikwidowany, po przyrzeczeniu Dyrekcji, że gotowa jest rozpatrzeć postulaty robotnicze. Dziś udaje się w tej sprawie do Dyrekcji Monopolu delegacja robotnicza wraz z przedstawicielami Związku Robotników Przemysłu Tytoniowego w Polsce.

STRAJK W „POCISKU".

Ajencja B. I. P. donosi:

Strajkujący od środy, 18 b. m., pracownicy umysłowi zakładów amunicyjnych „Pocisk" zażądali: 1) regularnego wypłacania wszelkich poborów, 2) wypłacenia zaległych gratyfikacji wielkanocnych z r. 1926 i 1927, 3) wypłacenia zaległych dodatków drożyźnianych za czas od 1 sierpnia 1925 r. do 1 grudnia 1927 r. i 4) wypłacenia tantjemy za rok 1926 tym pracownikom, którzy nie pobierają premji.

Na kilku konferencjach w inspektoracie pracy oraz podczas bezpośrednich pertraktacji między stronami, dyrekcja złożyła zobowiązanie regularnego wypłacania należności, przyczem ustalono terminy wypłat. Co do gratyfikacji wielkanocnych, dyrekcja zgodziła się wypłacić jednomiesięczne wynagrodzenie, odmówiła jednak wypłacenia dodatków drożyźnianych i tantjemy. Pozatem przyznano wszystkim pracownikom umysłowym podwyżki płac, obowiązujące od 1 stycznia i wahające się od 15 do 35 proc., oraz zagwarantowano im 13 pensji rocznie.

Do porozumienia nie doszło.

POMOC OPAŁOWA DLA BEZROBOTNYCH.

Przeznaczona przez magistrat na akcję pomocy opałowej dla bezrobotnych suma 5.000 zł. przy cenie 61 zł. za tonnę węgla, okazała się niewystarczającą, gdyż mogła zaspokoić potrzeby zaledwie około 450 rodzin. Ponieważ na podstawie porównania z rokiem ubiegłym okazuje się, że trzeba będzie zaopatrzeć w węgiel conajmniej około 3000 małych rodzin i 1000 dużych, licząc przydział dla małej rodziny 150 klg., a dla dużej 200 klg., magistrat postanowił na dalszą akcję przeznaczyć jeszcze sumę 36.000 zł.

KOMUNIKATY WYBORCZE W. O. K. R. P. P. S.

Wszelkich informacji i wskazówek w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu udziela się w następujących lokalach: Al. Jerozolimskie 6 m. 4, Okopowa 30 m. 16, Chłodna 41, Solec 68, Solec 67, Bagatela 12 a, Brukowa 29, Syrokomli 22, Grójecka 59, Rycerska 6, Wolska 44, Marymoncka 40, od godz. 5 — 7 wiecz.

Baczność, członkowie PPS., zamieszkali na Kolonji Annopol! Codziennie od godz. 4 do 8 wiecz odbywa się rejestracja czł. Partji — Budynek 10 m. 19, u tow. Jasińskiego.

WEZWANIE. Warsz. Okr. Kom. Rob. P.P.S. wzywa wszystkich inteligentów, członków Partji i sympatyków, do rejestrowania się w Sekretarjacie W.O.K.R. P.P.S. (Al. Jerozolimskie 6, od godz. 10 — 2 i od 5 — 7) do pracy przedwyborczej.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE Z FABRYK!

Koła fabryczne pepesowskie oraz członkowie partji z fabryk w których nie ma kół fabrycznych P. P. S. winni niezwłocznie zgłosić do W. O. K. R. termin masówek w swych fabrykach na okres wyborów. Zgłoszenia przyjmuje tow. Truszewski Al. Jerozolimskie 6 telefon 317-32 w godzinach od 10 do 12 i od 5 do 7 wieczorem.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

WARSZ. OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY.

W piątek o godz. 7 wieczór w lokalu W. O. K. R. P. P. S., Aleje Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Okręgowego Komitetu Robotniczego.

W czwartek, dnia 19 b. m.

Koło fabryki „Lilpop". O godz. 4.30, Wolska 44, zebranie Koła.

Nowe-Bródno. O godz. 5, Syrokomli 22, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy, Warsztaty. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie koła.

Koło Rob. Rob. Publicznych. O godz. 6 w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Koło Zbrojowni. O godz. 4 min. 30 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 6 w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Unieważnienie legitymacji. Legitymacja, wydana na imię Marja Aszer nr. 1039, unieważnia się, gdyż została zgubiona.

W piątek, dnia 20 b. m.

Koło Fabr. Parowóz. O godz. 5 min. 30 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie koła z referatem tow. Z. Praussowej.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Z. Praussowej.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Medarda Downarowicza.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. Żebrowskiego.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Wiewiorowskiego.

Koło Fabr. Drucianka. O godz. 2 po poł. w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.

Koło Fabr. Perkun. O godz. 7 w lokalu Dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Sielce. O godz. 7 w lokalu przy ul. Czerniakowskiej nr. 32, odbędzie się zebranie.

Koło Prac. Kasy Chorych czynne w środy i piątki od godz. 18.30 do godz. 20.30 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie nr. 6).

KRONIKA

STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: dalszy spadek temperatury, zwłaszcza w wileńskiem, gdzie możlime wypogodzenie. Pozatem przeważnie pochmurno z opadami śnieżnemi na południu kraju, przymrozki lub parostopniowy mróz. Słabe wiatry z północnego wschodu i wschodu.

Przyjazd Karin Michaelis. Dziś o godz. 3 popoł. przyjeżdża z Wiednia znakomita pisarka duńska Karin Michaelis. Autorkę „Wieku niebezpiecznego" powitają na dworcu przedstawiciele świata kulturalnego. P. Karin Michaelis wygłosi dziś wieczorem oraz w niedzielę odczyty w sali Towarzystwa Higienicznego.

Pobór. W piątek, 20 stycznia, w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisarjatach: 1, 2, 3, 4, 5, 12 i 26, podlegających P. K. U. nr. 1. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili.

Celem uczczenia 65 rocznicy powstania styczniowego, odbędzie się w warszawskiem Oficerskiem Kasynie Garnizonowem (Al. Szucha 23) w poniedziałek, dnia 23 b. m. uroczysta akademja, połączona z koncertem pierwszorzędnych sił artystycznych. Początek o godz. 20.

Kary administracyjne. Do Min. Spraw Wewnętrznych napłynęło cały szereg skarg w związku z niewłaściwym wymiarem kar administracyjnych, Ministerjum Spraw Wewnętrznych wystosowało odpowiedni okólnik do wojewodów, w którym zaleca indywidualne traktowanie sprawy wymiaru kar administracyjnych z uwzględnieniem warunków majątkowych osób, którym wymierzono kary administracyjne.

Zawiązał się komitet dla uczczenia pamięci zasłużonego oficera, pułk. S. G. Mieczysława Więckowskiego, dowódcy 7 p. p. legjonów. M. in. projektowane jest wydanie książki zbiorowej, zawierającej wspomnienia o płk. Więckowskim. Wymieniony Komitet zwraca się do wszystkich towarzyszów broni i pracy ideowej Zmarłego, z II Bryg. Leg. Pol. 4 p. p. Leg. Pol., P. O. W., i Skauta, z prośbą o nadsyłanie krótkich wspomnień, ewent. dokumentów, charakteryzujących Jego postać, na ręce sekretarza Komitetu, mjr. Trelli Stanisława, D. O. K. I. Sztab Oddz. Ogólny, Warszawa, ul. Przejazd nr. 15.

Z Tow. Chemicznego. W czwartek dnia 18 stycznia r. b. odbędzie się o godz. 6-ej popoł. w Dużem Audytorjum Chemicznem Politechniki posiedzenie Walnego Zebrania członków Polskiego Tow. Chemicznego, podczas którego p. prof. dr. Leon Marchlewski wypowie odczyt: „Z przeżyć moich w przemyśle angielskim".

Pierwszy salon grafiki polskiej. W sobotę dnia 21 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu Zw. Zaw. Artystów Plastyków (Nowy Świat 19) nastąpi otwarcie pierwszego salonu grafiki polskiej.

„Życie wśród ruin". Dziś w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy, ul. Krak. Przedmieście nr. 1, prof. Józef Czekalski wygłosi odczyt p. t.: „Życie wśród ruin". Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. Początek o godz. 20. Wejście dla członków Związku i ich rodzin — bezpłatnie.

WYPADKI

PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

PRZY PRACY.

W agenturze celnej na Dworcu Gdańskim w czasie pracy, robotnik Antoni 20, w czasie pracy doznał poszarpania palców prawej ręki.

Józef Grajber, elektrotechnik, Browarna 20, w czasie prcay doznał poszarpania palców prawej ręki. Obydwóm poszwankowanym pomocy udzieliło Pogotowie, następnie Twinczaka przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

UDAREMNIONY SKOK DO WISŁY.

Wczoraj o godz. 3, pełniący służbę na moście Kierbedzia post. komisarjatu wodnego, Stan. Gąsiorowski, zauważył na chodniku przy barjerze od strony Pragi jakiegoś przechodnia, który, zdjąwszy palto wdrapywał się na poręcz. Gąsiorowski momentalnie podskoczył i schwytał desperata już w ostatniej chwili przed skokiem, gdy znajdował się już z drugiej strony barjery. Policjant silnie schwytał mężczyznę i wyciągnął go na most, poczem przeprowadził do kancelarji komisarjatu wodnego. Tam ustalono, iż niedoszłym samobójcą jest 40-letni Karol Simon, właściciel domu w Gocławku, gm. Wawer. Badany, uratowany samobójca oświadczył, iż przyczyną targnięcia się na życie była sprzeczka z matką i lokatorem na tle zatargu mieszkaniowego.

WYBUCH BENZYNY I POPARZENIE.

Przy ul. Przyrynek 15, krawcowa Stefanja Półjanowska, w czasie przygotowywania pasty do podłogi, przez nieostrożność spowodowała wybuch benzyny.

W jednej chwili Półjanowska została objęta płomieniami. Nadbiegli na alarm nieszczęśliwej domownicy i sąsiedzi zdołali ugasić płomienie. Mimo to P. doznała poparzenia nóg i rąk. Pogotowie po opatrunku, przewiozło ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

POŻARY.

Przy ul. Twardej 36 w mieszkaniu pudełkarza, Moszka Korentajera na IV piętrze wskutek silnie rozpalonego pieca kaflowego, zapaliła się przylegająca doń ścianka. Pogotowie 4-go oddz. straży po wyrąbaniu części ścianki, pożar ugasiło.

Przy ul. Czerniakowskiej 62, wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego zapaliła się podłoga w pustym nowym domu w lokalu na I piętrze. Pogotowie 3-go oddziału straży po wyrąbaniu części podłogi i belki pożar ugasiło.

W Łomiankach, gm. Młociny na posesji Balbiny Kubelskiej spalił się dach na domu mieszkalnym, murowanym. Straty wynoszą 1.000 złotych.

LOTERJA FANTOWA.

Organizowana przez Komitet Gwiazdki Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci rozpoczęła sprzedaż losów z dniem 12 stycznia, Losy nabywać można we wszystkich restauracjach, cukierniach, przedsionkach kin, teatrów i lokalu Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci, ul. Marszałkowska 74 m. 11. Po odbiór fantów należy się zgłaszać w dniach 15 i 20 lutego od godziny 6 do 8 wiecz., Marszałkowska 74 m. 11.

Cena biletu 50 groszy.

Księga Adresowa Polski.

W tych dniach ukazała się w druku wielka Księga adresowa Polski wraz z w. m. Gdańskiem, dla Handlu, Przemysłu. Rzemiosł i Rolnictwa.

Księga ta, ukazująca się po raz drugi w Polsce, zawiera około miljona adresów przemysłowych, handlowych, ziemiańskich etc. oraz adresy przedstawicieli wolnych zawodów w każdej wymienionej w Księdze miejscowości. Oprócz tego Księga zawiera w dziale adresowym opis około 40.000 miejscowości, z dokładnem podaniem przynależności powiatowej, gminnej, sądowej, pocztowej etc. oraz podaje najbliższe stacje kolejowe, ilość ludności, charakterystykę miejscowego przemysłu i handlu i t. d.

W dziale branżowym wymienione są wszystkie istniejące zakłady przemysłowe i handlowe. Dział ogólny zawiera charakterystykę polskiego życia gospodarczego, ważniejsze dane, dotyczące ustroju państwa, szczegółowe informacje podatkowe, przewozowe, celne, taryfowe, etc.

Księga jest niezastąpionym informatorem dla każdego kupca i przemysłowca, zeszłoroczne wydanie rozkupione zostało w ciągu kilku miesięcy.

Księga wyszła nakładem Tow. Reklamy Międzynarodowej, jen. repr. Rudolf Mosse.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 18 stycznia

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgja 124,38 Holandja 359.60. Londyn 43,46. Paryż 35,07 Praga 26,41 1/2. Szwajcarja 171.73. Włochy 47.18 1/2. Wiedeń 125,55. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej 103,25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66,74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82 00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65,45 — 4 1/2% L. Z. Warsz. 62.00—62,00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66 50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 53.45 Dolarówka 63.15

Akcje.

Bank Polski 162,50—162,50. — Bank Dyskontowy 135,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 34,50. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87,00. Kijewsk. 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178,00 Czersk 1,03 Gosławice 70.00. Cukier 77.60. Łazy 0,40. Wysoka 143,00. Nobel 41,00. Węgiel 105.00. 106 25. Firlej 55.00 Cegielski 47.00 51.00,—. Lilpop 42,50—42.50 Modrzejów 45.25. Norblin 200.00. Ostrowiec 82.50 85,00 Rudzki 50.00. 56 00 Starachowice 64,75 — 63,50— Zieleniewski 176.00. Zawiercie 32,00 Żyrardów 17,00 17,00 Borkowski 19,00 — 18.50. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3,30. Parowóz 37,50 — 35.00. Puls 9.25 — 9.50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 36.50—36.50. Haberbusch 165,00 Żegluga 0,41—0.41

Notowania pozagiełdowe

z dnia 18 b. m. godz. 10 w.

Akcje bez zmiany. Dolar ameryk. 8.88½, Bank Polski 162.60, Cukier 74.60, Węgiel 98.00, Modrzejów 43.50, Lilpop 40.00, Ostrowiec 82.00, Rudzki 49.75, Starachowice 61.50, Rubli 100 złotem 467.75 (bez obrotu).

100 złotych w złocie 172.00.

Listy Zastawne złotowe bez ruchu.

Obroty akcjami ograniczone.

KONCERT - BAL.

Dnia 21-go stycznia o godz. 8-ej wiecz. w sali

KASYNA PRACOWNIKÓW GAZOWNI PRZY UL. LUDNEJ NR. 10

odbędzie się

KONCERT - BAL.

Łaskawy współudział w Koncercie wezmą pierwszorzędne siły artystyczne.

CAŁKOWITY DOCHÓD PRZEZNACZONY NA CELE WYBORCZE.

Koło P. P. S. Ludna.

ŻYCIE PARTJI

Niniejszym komunikujemy, iż b. członkowie organizacji P. P. S. w Równem, Jan Tadeusz Obora i Włodzimierz Mękarski — zostali wykluczeni z szeregów organizacji.

Legitymacje partyjne Nr. 20.027 i 17.492 unieważnia się.

Pow. Kom. Robotniczy PPS. w Równem.

RUCH ZAWODOWY

Baczność pracownicy żeglugi prywatnej i państwowej! W niedzielę, dn. 22 stycznia, o godz. 10 rano, odbędzie się w domu Z. Z. K., przy ul. Czerwonego Krzyża — zgromadzenie w sprawach organizacyjnych i zawodowych.

Referat wygłosi wiceprezes Zw. Kolejarzy, członek Zarządu Międzynarodowej Federacji Zw. Transportowców tow. **Maxamin.**

BACZNOŚĆ KELNERZY!

Wszystkim członkom Oddziału Warszawskiego Kelnerów, przypominamy i prosimy o jaknajliczniejszy udział w wyborach asesorów do sądu rozjemczego do Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, które odbędą się w dniu 22 b. m.

Baczność Metalowcy fabryk prywatnych i uwojskowionych. W sobotę, dnia 21 stycznia o godz. 5 p. p. w lokalu Związku Metalowców — Leszno 53, I p. odbędzie się posiedzenie Zarządów Oddziału I i II, t. j. fabryk prywatnych i uwojskowionych.

MŁODZIEŻ.

Posiedzenie Zarządu Koła Mł. T. U. R. im. St. Okrzei odbędzie się dnia 22 stycznia 1928 roku o godz. 10 rano w lokalu Z. Z. K., Warszawa - Wschodnia, ul. Brzeska 2. Winni się stawić St. Suski, Kołodziejski, Ostrowski, Gałązka, Krzewiński, Porczek I, Wiśniewski, Smoliński.

Organizacja Młodzieży T. U. R. koło „Wola". Ogólne zebranie członków Koła dnia 27 stycznia o godz. 6 wiecz. Ze względu na ważność spraw organizacyjnych, obecność wszystkich członków konieczna.

Odczyt. Dnia 21 stycznia r. b. o godz. 7 wiecz., w lokalu koła Mł. T. U. R., im. L. Misiołka, ul. Dzielna 95, będzie wygłoszony odczyt n. t.: „Rząd Ludowy" przez tow. St. Garlickiego. Wstęp wolny dla wszystkich.

Ruch kult.-oświatowy

Dziś w czwartek, o godzinie 7 m. 30 wieczór w lokalu Związku Metalowców ul. Leszno Nr. 53, wygłosi odczyt inż. Baran na temat „Administracja funduszami świadczeń socjalnych".

CENTRALNA SCENA ROBOTNICZA ZARZĄDU GŁÓWNEGO TUR.

Posiedzenie Centralnej Sceny Robotniczej odbędzie się w piątek, dn. 20 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Sekretarjatu Generalnego TUR., ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

Posiedzenie Zarządu Tow. klubów kobiet pracujących odbędzie się w czwartek, dn. 19 b. m., o godz. 8 wiecz., w lokalu Marszałkowska 74 m. 11.

Z teatrów świetlnych

Apollo: „Troski szatana".
Colosseum: „Czarna Venus".
Casino: „Wschód słońca".
Filharmonja: „Casanova".
Miejski: „Za naszą i waszą wolność".
Palace: „Mężczyźni przed ślubem".
Pan, Corso i Capitol: „Mogiła Nieznanego Żołnierza".
Rococo: „Rozpętane żywioły".
Splendid: „Mężczyzna z przeszłością".
Wodewil: „Pan X".
Światowid: „Mężczyzna z przeszłością".

POKWITOWANIA

Na Fundusz Prasowy.

Tow. Tomasz Krzyworączka w Gródku Jagiellońskim zł. 24.—

Dla najuboższych.

Ob. Słowik zł. 10.—

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

Pracownicy „Robotnika" zł. 100.40
Pracownicy działu technicznego Teatru „Narodowego" zł. 33.50.
Ob. Andrzej Kłobukowski zł. 5.—
Ob. Nobis Feliks zł. 5.

KONCERT

Koło Młodzieży T. U. R. im. L. Misiołka łącznie z Wydziałem Kultury i Oświaty Magistratu, organizuje w niedzielę dn. 22 stycznia w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95, o godz. 3.30 pp.

KONCERT.

W programie śpiew, muzyka i recytacje bajek przez Ben. Hertza. Bilety w cenie 30 groszy do nabycia przy wejściu.

Związek Zawodowy Roznosicieli Gazet w Polsce. Baczność! Oddziały prowincjonalne!

Ponieważ lokal centrali Związków Zawodowych Roznosicieli Gazet w Polsce został opieczętowany, zawiadamiamy niniejszym wszystkie nasze oddziały prowincjonalne, aby czasowo kierowały korespondencję Związkową pod adresem sekretarza Centrali: P. Albert, Warszawa, Miła Nr. 36.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

NOWY HYMN WŁOSKI



Z polecenia Mussoliniego ułożono faszystowski hymn włoski, do którego muzykę skomponował znany kompozytor Pietro Mascagni. Dle rozpowszechnienia hymnu dyktator rozkazał by śpiewano go na placach Neapolu, a potem i innych miast. Na zdjęciu naszem widzimy Mascagni'ego (na lewo) i tenora Papaccio, podczas śpiewu.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Eugenjusz Onegin"

Narodowy
o 8-ej w. „Lekarz miłości"

Letni
o 8 ej w. „Szkoła wdzięku"

Teatr Wielki. Dziś „Eugenjusz Onegin". Jutro „Uprowadzenie z Seraju".

W sobotę „Tosca".

Teatr Narodowy. Codziennie „Lekarz miłości".

W niedzielę o godz. 3.30 po poł. „Pan Damazy".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Szkoła wdzięku".

Teatr Polski. Dziś poraz ostatni „Moralność Pani Dulskiej". Jutro z powodu generalnej próby „Juljusza Cezara" przedstawienie zawieszone.

W sobotę poraz pierwszy „Juljusz Cezar"

Teatr Mały. Dziś poraz ostatni „Ósma żona Sinobrodego".

Jutro pierwsze przedstawienie w Teatrze Małym „Moralność Pani Dulskiej". W niedzielę o 12-tej popoł. „Świt, dzień i noc". O godz. 4-ej pp. ostatni raz „Nowi Panowie".

Teatr Praski. Dziś „Przygody pana Scroodge".

Rewja w teatrze Nowości. O godz. 8 rewja „Tylko u nas".

Operetka w Nowościach. W piątek dnia 20 b. m. o godz. 7.45 premjera operetki pt.: „Piękność z Nowego Jorku" z p. Lucy Messal.

Teatr „Qui Pro Quo". Niebywałą atrakcją stała się grana rewja p. t.: „Typki z „Qui Pro Quo".

Teatr Perskie Oko, ul. Jasna 3. Rewja „Confetti".

Teatr „Czerwony As". Codziennie program p. t.: „Biały Karnawał". Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.20 i 9.20 wieczorem.

Teatr Znicz, Śniadeckich 5. Dziś i codziennie o 6-tej Jasełka, a o godz. 8 m. 25 „Bolszewicy" Sieroszewskiego.

Cyrk. Dziś i dni następnych wyścig samochodów, ścigających się w powietrzu.

Teatr Sensacja, Karowa 18. Z powodu wyjazdu p. Solskiej na występy, sztuka Gantillona p. t.: „Maya" grana będzie dziś poraz ostatni. Jutro, t. j. w piątek z powodu generalnej próby amerykańskiej sztuki Edgara Wallace'a p. t.: „Nieuchwytny czyli tajemnica Scottland Jardu", przedstawienia nie będzie. W sobotę premjera „Nieuchwytny".

Wesoła Jama (dawniej Eldorado), ul. Hoża nr. 29 róg Marszałkowskiej. Dziś i dni następnych „Pierzemy bez bólu".

Jakób Gimpel w sali Konserwatorjum. Dziś o godz. 8.15 wystąpi w sali Konserwatorjum z recitalem fortepianowym pianista Jakób Gimpel.

Koncert festival w Filharmonji. W piątek odbędzie się w sali Filharmonji Warszawskiej koncert festival. Słynne dzieło Igora Strawińskiego pod tyt.: „Historja Żołnierza" będzie poraz pierwszy wykonane u nas z udziałem Haliny Szmolcówny, Ryszarda Ordyńskiego, Henryka Małkowskiego, Feliksa Parnella oraz orkiestry Filharmonji Warszawskiej.

Recital 13-letniej pianistki. Zainteresowanie świata muzycznego wzbudził zapowiadany na niedzielę, 22 b. m. w sali Konserwatorjum recital 13-letniej pianistki wiedenki Pauli Stein.

ZE SPORTU

OŚWIADCZENIE DELEGATÓW P. Z. P. N. NA WALNEM ZEBRANIU NOWEGO P. Z. P. N.

Na Konstytucyjnem Walnem Zebraniu P. Z. P. N. w dniu 15.I 1928 r., delegaci P. Z. P. N. tow. tow. **Michałowicz, Statter, pp. kpt. Kobos, oraz Rusecki** złożyli następujące oświadczenie:

„Ponieważ Sz. Panowie nie przyjmują do wiadomości kandydatur obopólnie uzgodnionych i odrzucają kandydatury, przez nas uzupełniająco zgłoszone, a listy kandydatów, przez Sz. Panów, podanej, poprzeć w głosowaniu nie moglibyśmy, albowiem skład jej, jako całości usuwa się z pod naszego zaufania, przeto oświadczamy, iż nie dajemy kandydatów ani do Zarządu, ani do WGiD mającego powstać P. Z. P. N.-u.

Doceniając atoli potrzebę likwidacji, szkodliwego dla sportu piłkarsiego w Polsce rozłamu, oświadczamy, iż na Walnem Konstytucyjnem Zgromadzeniu P.Z.P.N. zajmiemy stanowisko, umożliwiające przeprowadzenie wyborów".

KOSZYKÓWKA.

Założona przed dwoma tygodniami drużyna koszykówki Polonji z meczu na mecz poprawia swą formę, stając się jednym z najsilniejszych zespołów stolicy. Ostatnio Polonja pokonała drużynę poselstwa Amerykańskiego w stos. 39:26. Godzi się wspomnieć, iż drużyna poselska U. S. A. uporała się niedawno gładko z Varsovią, bijąc ją w stos. 40:0.

PING - PONG.

W coraz bardziej rozwijającym się „tenisie stołowym" Ascola pokonała Samson w stos. 6:1.

WIELKIE DNI SPORTÓW ZIMOWYCH W ZAKOPANEM.

Przez cztery dni t. j. od 19 b. m. do 22 b. m. odbywać się będą w Zakopanem wielkie zawody narciarskie, a mianowicie dziś rozegrany zostanie bieg 50 klm. o mistrzostwo Polski, w dniu 20 b. m. bieg pań o mistrzostwo Polski, w dniu 21 b. m. bieg 18 klm. o mistrzostwo Zakopanego; zaś dnia 22 b. m. konkurs skoków o mistrzostwo Zakopanego. Zawody powyższe będą jednocześnie ostateczną eliminacją dla naszych reprezentantów narciarskich na Igrzyska Zimowe.

ZABAWA R. T. K. S. „SARMATA".

Robotniczy Tramwajowy Klub Sportowy „Sarmata" w dniu 21-go stycznia b. r. o godzinie 10-tej wieczór urządza Wielki Bal Karnawałowy w lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Miodowej nr. 14.

Bilety nabywać można w lokalu Klubu przy ul. Młynarskiej nr. 1, oraz u Tow. tow. T. Marciniaka, C. Filipiaka, R. Janiaka i W. Wilczyńskiego.

SPORT ZAGRANICĄ

— W meczu bokserskim amerykanin Gorman pokonał niemca Haymana na punkty, przyczem publiczność, niezadowolona z zupełnie słusznego orzeczenia sędziego, pobiła go dotkliwie.

— W meczu hokejowym słynna międzynarodowa drużyna Berliner S. C. pokonała czechosłowacką reprezentację olimpijską w stosunku 7:0.

DUNAJ ZAMARZŁ



Niesłychanie ostra zima w krajach centralnej Europy spowodowała zamarznięcie nawet tych rzek, które nigdy nie zamarzały. Specjalne oddziały robotników musiały wyzwalać okręty z pod „uścisków" kry lodowej.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

CZWARTEK.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT-a. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 12.30 Odczyt p. t.: „Indje Wschodnie" (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej) wygł. dr. Tadeusz Grzebieniewski. 12.30 — 14.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu, organizowanego dla młodzieży szkolnej. 14.40 — 15.00 Komunikaty PAT-a. 15.00 Komunikaty meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 16.10 Przerwa. 16.10 — 16.25 Odczyt p. t.: „Ekonomja domowa na Kongresie międzynarodowym" wygł. p. M. Karczewski. 16.25 — 16.40 Komunikat harcerski. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t.: „Przeprawa przez boczne ujście Amazonki" (Dział „podróże i przygody") wygł. p. Zbigniew Zaniewicki. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT-a. 17.20 — 17.45 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw" — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45 — 18.55 Audycja literacka. „Pastorałki" w reżyserji L. S. Schillera. 18.55 — 19.05 Komunikaty P. A. T. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.35 — 20.00 Lekcje języka angielskiego p. Memmi Gardiner. 20.00 — 20.30 Odczyt p. t. (O nowych kierunkach w metodach siewu" (dział „Rolnictwo") — wygłosi prof. Witold Staniszkis. 20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT-a. 22.20 — 22.30 Komunikaty policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej. 23.30 — 23.45 Komunikaty P. A. T.

PIĄTEK.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT-a. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 14.40 — 15.00 Komunikaty P. A. T. 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20—16.20 Przerwa. 16.20 — 16.40 Przegląd wydawnictw perjodycznych, omówi prof. Henryk Mościcki. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t.: „Społeczne i gospodarcze oszczędności" — wygłosi p. Bolesław Mrozowski. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT-a. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t.: „Życie obyczajowe i towarzyskie w księstwie Warszawskiem" (Dział „Historja Polski"), odczyt II wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 17.45 — 18.55 Transmisja koncertu popołudniowego z Katowic. 18.55—19.05 Komunikaty PAT-a. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30 Rozmaitości wygł. p. Ludwik Lawiński. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t.: „Zabawa dzieci — zagadnieniem społecznem" (Dział „Sport i wychowanie fizyczne") — wygł. p. Prażmowska. 19.55—20.15 Pogadankę muzyczną z cyklu „Dzieje muzyki" — wygł. prof. Stanisław Niewiadomski. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w jezyku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT-a. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30 — 22.45 Komunikaty PAT-a.

ALEKSANDER BŁOK. 14)

ZE WSPOMNIEN O REWOLUCJI ROSYJSKIEJ

OSTATNIE DNI DAWNEGO USTROJU

Iwanow, który uchodził za zwolennika „łagodnych środków", opowiadał przy obiedzie cesarzowi, jak mu się niegdyś udało położyć kres rozruchom w Charbinie przy pomocy dwuch pułków, a bez jednego strzału.

Po obiedzie car oświadczył Iwanowowi:

— „Mianuję pana głównodowodzącym Petersburskiego Okręgu, tam wynikły zaburzenia w bataljonach rezerwowych i strajki w fabrykach, niech pan tam jedzie.

Iwanow zameldował, że od roku nie posiada kontaktu z armją, ale przypuszcza, że „bynajmniej nie wszystkie oddziały zachowają wierność w razie wzburzenia ludu, a więc lepiej nie wprowadzać wojsk do miasta, póki sytuacja się nie wyjaśni, **aby uniknąć bratobójczych walki i przelewu krwi".**

Car odpowiedział:

— **Tak, naturalnie.**

Po tej rozmowie, Iwanow przesiedział w sztabie około 2-ch godzin, po części z Aleksiejewem, którego wezwał car do siebie, a potem rozmawiając z Rodzianką przy aparacie Hughes'a.

Aleksiejew oznajmił Iwanowowi, że z północnego i zachodniego frontu wyślą po dwa pułki, lecz dotąd nie wiadomo które; poradził, aby Iwanow wyruszył z bataljonem gwardji i pokazał mu telegram od Rodzianki i telegram o ogłoszeniu w Petersburgu stanu oblężenia.

Iwanow wiedział, że Duma rozwiązana, że ogłoszono stan oblężenia, brak aprowizacji i wiele zakładów nie pracuje dla obrony państwa, ponieważ brak paliwa. Postanowił, że na drugi dzień zrana będzie jeszcze u cesarza, wyjedzie zaś koło południa — poczem udał się na spoczynek.

Tymczasem Benkendorf z Carskiego Sioła poprosił do aparatu Hughes'a — Wojejkowa i spytał go, czy Jego Cesarska Mość nie życzyłby sobie, aby cesarzowa z dziećmi wyjechała na spotkanie; car polecił oznajmić, że nie chce tego w żadnym razie i że sam przyjedzie do Carskiego Sioła.

Wojejkow, za poradą Benkendorfa, rozmawiał z Bielajewem, który udzielił mu „chaotycznej odpowiedzi", że „**bunt wojskowy trwa i nie sposób określić, które oddziały powstały, które zaś nie".**

Wojejkow uważał że powinien mieć te wszystkie wiadomości od Protopopowa, lecz nie otrzymywał ich wcale. O godzinie 8-ej m. 15 posłał do Protopopowa następującą szyfrowaną depeszę:

— Jego Cesarska Mość raczy wyjechać z Kwatery Głównej dnia 28-go lutego o godzinie 2-ej minut 30 po południu i pojedzie przez Orszę, Lichosławl i Tosno.

Dubieński notuje w swym dzienniku:

— 27-go odbyła się narada nadzwyczajna pod przewodnictwem cesarza, wzięli w niej udział Aleksiejew, Frederyks i Wojejkow.

Aleksiejew wobec wieści z Petersburga **błagał cesarza, aby się zgodził na nadanie Rosji Konstytucji,** Frederyks milczał, **zaś Wojejkow wymógł na cesarzu tyle, że się nie zgodził na ten projekt i postanowił wyjechać niezwłocznie do Carskiego Sioła.**

Około godziny 2-ej w nocy adjutant obudził Iwanowa i zakomunikował mu, że car zaraz wyjeżdża. Car przyjął Iwanowa około godziny 3-ej. Iwanow zameldował o brakach aprowizacji i prosił o poparcie, pamiętając dobrze wrzesień 1924 roku, **gdy jego skargi na brak pocisków wywołały niezadowolenie nawet w Kwaterze Głównej.**

Chociaż Iwanow prosił o pełnomocnictwo względem 4-ch tylko ministerjów (spraw wewnętrznych, rolnictwa, przemysłu i komunikacji) car odpowiedział:

Proszę, niech pan powie generałowi Aleksiejewowi, aby zatelegrafował do prezesa rady ministrów, iżby wszyscy ministrowie spełniali bezwzględnie pańskie rozkazy".

To zarządzenie cesarskie Iwanow uważał zresztą potem za niebyłe, ponieważ nie otrzymał od generała Aleksiejewa potwierdzenia ustnego rozkazu cara.

— Do widzenie — rzekł cesarz — prawdopodobnie zobaczymy się w Carskim Siole.

— Wasza Cesarska Wysokość — odezwał się Iwanow — proszę pozwolić mi — przypomnieć o reformach.

— Tak, tak, — odpowiedział car — w tej chwili przypominał mi o tem generał Aleksiejew.

W rozmowie tej car wymówił słowa: **„odpowiedzialne ministerjum" i „ministerjum zaufania", tak, że Iwanow uważał tę sprawę za załatwioną i poufnie mówił o tem swemu adjutantowi pułkowemu Kryńskiemu i naczelnikowi kancelarji Sztabu Ładużeńskiemu.**

Iwanow postanowił wysiąść w Carskim Siole dnia 1-go marca zrana. Posłał on do komendanta Carskiego Sioła dwie depesze, z których jedna zawierała co następuje:

— Proszę przygotować w mieście „Carskie Sioło" i w jego okolicach kwatery dla 13-tu bataljonów, 16-tu szwadronów — 4-ch bateryj.

O zarządzeniach na skutek tego rozkazu proszę zawiadomić mię jutro na stacji Carskie Sioło".

Część bataljonu „Jerzowców", pół kompanji „Własnego Jego Cesarskiej Wysokości Pułku" wyruszyła z Mohylowa koło godziny 11-ej zrana. Wagon Iwanowa, który wyjechał nieco później, został przyczepiony do tego pociągu w Orszy.

Z frontu północnego rano 28-go lutego wyruszyła część 57-go Taurytyńskiego pułku piechoty, zamierzano wysłać jeszcze 68 pułk i kawalerję.

Z frontu zachodniego projektowano wyprawić dwa pułki kawalerji, 2 pułki piechoty i oddział karabinów maszynowych.

Komendant bataljonu „Jerzowców", generał Pożarski zgromadziwszy 27-go lutego swych oficerów oświadczył im, że nie da rozkazu do strzelania w Petersburgu; chociażby tego żądał generał Iwanow.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CEENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk[illegible]botnika", Warecka 7.